Nr 123. Dnia 5 czerwca. Czwartek. Dnia 24 maja (5 czerwca) 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: ŚŚ. Bonifacego B. i Walerji M.
Jutro: Ś. Norberta Biskupa.
Sobota: Ś. Roberta Opata.
Niedziela: Trójcy Św. Maksymina i Medarda.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 44
Zachód „ „ 8 „ 13

Długość dnia godzin 16 minut 29
Przybyło „ „ 8 „ 51

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: ŚŚ. Pryma i Felicjana MM.
Wtorek: S. Małgorzaty Królowej szkockiej.
Środa: Ś. Barnaby Apostoła.
Czwartek: Boże Ciało i Ś. Onufrego Pusteln

— W dniu jutrzejszym, jako w pierwszy piątek nowo-rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki świętego Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odprawioną zostanie o godzinie 9 zrana, zwykła Wotywa ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i suplikacjami.

— W przyszłą niedzielę, jako w pierwszą po Zielonych Świątkach, Kościół święty obchodzić będzie doroczną uroczystość Przenajświętszej Trójcy.

Mimo to iż wszelka cześć religji chrześcijańsko-katolickiej zależy na czczeniu Boga we trzech osobach: Ojca, Syna i Ducha Św., chwalebnem jednak jest ustanowienie Święta i ułożenie szczególnego nabożeństwa, w którem nauka Ojców Kościoła i Pisma św. w jedno zebrane służą do utwierdzenia wiary chrześcijan względem tej tajemnicy.

W imię Przenajświętszej Trójcy udzielanym jest chrzest i inne Sakramenta, w imię tej tajemnicy czynią się błogosławieństwa, znamię Krzyża świętego— i co tylko jest najświętszem, najskuteczniejszem.

Złożenie nabożeństwa (officium) o Przenajświętszej Trójcy przypisują Stefanowi, biskupowi leodyjskiemu na początku wieku X-go, które odtąd rozszerzało się coraz bardziej w wielu szczególnych kościołach; do czego pobudką nie małą być mogło, że w tym czasie i dalej wiele sekt, a szczególniej Manichejczycy, różnemi imionami zwani, rozszerzało błędy przeciw tej tajemnicy.

Jan XXII-gi papież szczególne to nabożeństwo na cześć Trójcy Przenajświętszej potwierdził, a do obchodu tegoż Święta, niedzielę pierwszą po uroczystości Zesłania Ducha św. wyznaczył.

— Wczoraj, we środę, 23 maja (4 czerwca), z powodu szczęśliwego powicia przez Jej Cesarską Wysokość Wielką Księżnę Marję Pawłównę Syna, któremu dano na imię Andrzej, odprawione zostało przez najprzewielebniejszego Leoncjusza, arcybiskupa chełmskiego i warszawskiego, w katedrze prawosławnej, przed liturgją św., która zaczęła się o godzinie 10 tej zrana, nabożeństwo dziękczynne w obecności władz wojskowych i cywilnych. Jednocześnie odprawione zostały nabożeństwa dziękczynne w świątyniach wszystkich innych wyznań w Warszawie. (*Dn. W.*)

AMERYKAŃSKA... KSIĘŻNICZKA.

W samych tych już wyrazach: „amerykańska księżniczka“ leży sprzeczność, a mimoto i prawda.

Ofiarą jednej i drugiej, a raczej ofiarą swej nieugięcie pojętej godności, była świeżo zmarła w 95 roku swego życia, pani Elżbieta Patterson-Bonaparte.

Umarła 4 kwietnia bieżącego roku.

U łoża jej stali jej wnukowie, pułkownik Hieronim Napoleon i Karol Józef Bonaparte.

„Pani Bonaparte zostawia majątek w sumie półtora miljona dolarów“, tak brzmiał telegram wysłany w tym dniu z Baltimore na cały świat stary i nowy.

Cofnijmy się wstecz o lat 67.

Europa i Ameryka były istotnie naówczas dwoma całkiem odmiennemi a Oceanem przedzielonemi światami. Nie było jeszcze wtedy parowców na usługi despotycznie rządzących panów. Nawet Napoleon, wtedy jeszcze pierwszy konsul, ale już Cezar we wszystkiem o czem pomyślał, musiał się ograniczyć skutkiem tego w swych samowładnych wyrokach.

Albowiem gdy w r. 1803 stanęła mu w drodze 18-letnia dziewica amerykańska i to właśnie w takiej sprawie, gdzie wola jego ujawniała się nielitościwie, to jest w familijnej, musiał rozpocząć formalną dyplomatyczną wojnę, a nawet zamknąć porty swojego kraju.

Dziewczyną tą była Elżbieta Patterson z Baltimore w stanie Maryland, a ceną walki pomiędzy nią a najpotężniejszym władcą świata, Hieronim Bonaparte, najmłodszy brat konsula a od 24 grudnia 1803 mąż Elżbiety.

Mąż prawdziwy i prawny! Arcybiskup John Caroll zaślubił oboje wobec śmietany towarzyskiej świata i wobec francuzkiego konsula. Punkta intercyzy cywilnej spisał J. Dallas, późniejszy minister finansów Ameryki. Trudno o większą legalność.

Jakim sposobem dostał się Hieronim do Ameryki? Był wtedy młodziutkim, o rok zaledwo starszym od swej marylandzkiej róży, a miał najpiękniejszą twarz z pomiędzy wszystkich twarzy posągowych, któremi Letycja Bonaparte obdarzyła swoich synów. Zakochał się szalenie i wtedy tuszył szczerze, że zdobył szczęście na wieki. Jako porucznik francuzkiej marynarki, otrzymał od pierwszego konsula okręt w tym celu, iżby zdala od rozrywek Paryża pożeglował czas jakiś po zachodnio-indyjskich wodach i twarz swoją różową opalił na tropikalnem słońcu.

Ale angielskie statki puściły się za nim w pogoń i zanim dotarł do Indyj, zmuszony był przed wrogami swego brata szukać schronienia w jednym z portów Stanów Zjednoczonych.

Pierwszem staraniem jego, gdy się tu raz dostał, było wydobyć się ztąd jak najrychlej. Drugiem, czas jak najlepiej przepędzić. W tym celu przyjął zaproszenie do Baltimore, które mu uczynił kapitan Barnay, który poprzednio z nim służył w francuzkiej marynarce. Podróż ta z Nowego Yorku, gdyż tam zrazu wylądował, odbyła się rzeczywiście, — a w owym czasie była to jeszcze prawdziwa podróż — piękne zaś panie z Baltimore, umiejące mówić po francuzku, miały sposobność porozumieć się tym językiem z eleganckim synem pięknej Francji.

Baltimore dziś jeszcze słynie z najpiękniejszych kobiet. Naówczas również, samo już nazwisko Bonapartego wywołało niemały ruch w świecie pięknych kobiet i highlifu towarzyskiego miasta. Zaledwie przybył, wszystkie drzwi wszystkich salonów stały dla niego otworem, a między innemi i salon p. Willama Patterson, który, przybywszy jako biedak z Irlandji, był już teraz jednym z pierwszorzędnych kupców.

Hieronim miał lat 19, Elżbieta 18 — czyż mało treści do sielanki? a przytem oboje jak gdyby dla siebie stworzeni.

Są portrety obojga z owych czasów; z nich sądzić można o takiej ich piękności, że zbrodnią byłoby gdyby się w sobie nie zakochali.

To też w kilka już dni spełniła się ta zbrodnia. Na nic się nie zdało, że amerykański finansista — dobrze powiadomiony o wszystkiem co się działo w starym świecie — przepowiadał swej córce cały szereg nieszczęść, jaki ją czeka w związku z bratem męża, w którym przewidział „człowieka przeznaczeń“, mającego trząść całą Europą. Na nic się nie przydały jego prośby, groźby i upomnienia, na nic, że swoją płomienną Julję wysłał w nocy, pełnej burz i grzmotów, cichaczem do Wirginji do krewnych. Po sześciu tygodniach — wróciła do Baltimore i padła w objęcia Romea, a ojciec pod naciskiem łez i próśb obojga uledz musiał. Pozwalając jednak na ślub, kazał go zawrzeć ze wszelkiemi formami prawnemi, w przeczuciu zapewne ataków na jego legalność.

Miodowe miesiące przebiegły szybko, bez czarnych chmur i złowróżbnych wieści z Europy.

Miss Patterson, jedna z najbogatszych i najpiękniejszych marylandek, miała męża, który nietylko był jednym z najpiękniejszych oficerów, ale który już wtedy był tak jak księciem, mogąc mieć tę jeszcze nadzieję, że wkrótce podzieli się z małżonką jedną z królewskich koron.

Być może, że jej te marzenia snuły się po głowie, przynajmniej takby wnosić należało z jej późniejszego zachowania się: Hieronim jednakże był tak zakochany i szczęśliwy, tak dumny z posiadania czarującej kobiety, że tych marzeń nie roił wcale, a posądzenia go o zdradę już naówczas (W. M. Oettinger: *König Jerome auf Capri*, 2 tomy) są niesprawiedliwe.

Nowozaślubieni noszeni byli na rękach w Baltimore i w Waszyngtonie; francuzki poseł tamże, Tuerreau, nie wątpił ani na chwilę, że pierwszy konsul, równie jak on, z tego szybko zawartego związku cieszyć się będzie.

Nie był tylko spokojnym w tej mierze ojciec młodej Elżbiety.

Dlatego wysłał zaraz po ślubie na jednym ze swoich okrętów swego powiernika do Roberta Liwingstona, ówczesnego posła Stanów Zjednoczonych przy francuzkiej republice, z dokładną informacją; nadto posłał syna swego Roberta, naczelnika domu jego w Amsterdamie, do Paryża, ażeby razem z Liwingstonem starał się usunąć wszelkie przeszkody, jakieby ślub córki mógł napotkać ze strony pierwszego konsula.

Atoli Napoleon wyrzekł już swoje słowo, które obaliło do szczętu i odrazu wszystkie ich nadzieje i marzenia.

W dniu 20 kwietnia 1804 zawiadomił francuzki minister marynarki, Dacres, jeneralnego konsula w Nowym-Yorku, p. Pichon, że porucznik Hieronim Bonaparte ma z rozkazu pierwszego konsula powrócić pierwszym okrętem francuzkim płynącym do Francji, i że równocześnie zakazane jest wszystkim francuzkim kapitanom okrętów najsurowiej „przyjąć na pokład młodą kobietę, która sobie obywatel Hieronim Bonaparte do swego boku przyczepił, lub też pozwolić na jej wylądowanie u brzegów Francji.“

Dla dodania mocy temu nakazowi przestano przesyłać wszelkie zasiłki pieniężne Hieronimowi, a nadto tenże jeneralny konsul otrzymał wkrótce potem dekret senatu francuzkiego tej treści: „prawem z 11 ventore zakazuje się wszystkim urzędnikom cywilnym Francji, zaregestrowania do ksiąg aktu tak nazwanego małżeństwa, które zawarł Hieronim Bonaparte za granicą podczas swojej małoletności a bez zezwolenia swojej matki i ogłoszenia publicznego uprzedniego w swoim kraju“.

Co pierwszy konsul zaczął, tego dopełnił nielitościwiej jeszcze późniejszy cesarz. Wśród wrzawy festynów, wyprawianych z powodu jego koronacji, podyktował on ministrowi Dacres następne słowa: „Przyjmę Hieronima z otwartemi ramiony, jeżeli tę młodą osobę pozostawi w Ameryce, i los swój z moim połączy. Jeżeli się poważy przywieść ją z sobą, to niechaj na ląd francuzki nogą nie wstępuje. Jeżeli przybędzie sam, darowany mu będzie błąd jego młodości. Myli się jednak, jeżeli liczy na moje uczucia, które byłyby zdolne przebaczyć jego głupstwom. Mój stosunek pokrewieństwa do niego wyklucza ojcowską słabość i łagodność. Ojciec może być ślepy i mylić się może, bo on i syn jego jedno stanowią. Lecz czemże dla mnie jest Hieronim? Będąc sam sprawcą swojego losu, cóż zawdzięczam moim braciom? Chcąc zbierać złote żniwa, muszą się poddać moim rozkazom i pomagać mi swemi usługami“.

Cóż dziwnego, że Napoleon, gdy Elżbieta odważyła się w marcu 1805 puścić w podróż ze swym mężem, gróźb swych dopełnił?

Przeprawa ta młodych małżonków miała w sobie coś istotnie książęcego. Odbyła się na statku „Erin“, będącym własnością jej ojca, a którego dowódcą właściwym ona była. Jednakże nie odważyła się wylądować we Francji. Zwrócili się do Lisbony. Ztąd miał udać się Hieronim do Paryża, ażeby osobiście wymódz na Jowiszu przyzwolenie na ich związek. Elżbieta miała się dostać okrętem do Bordeaux i tam dalszych przeznaczeń wyczekiwać. Ale Napoleon uprzedził ją. Nakazawszy na nowo swojemu ministrowi marynarki nie dopuszczać „kochanki“ Hieronima do brzegów Francji, wysłał do niej z zapytaniem czem służyć może „pannie Patterson“? Odpowiedziała: „Powiedz pan swemu monarsze, że pani Bonaparte przybyła do Europy, ażeby zażądać praw swoich i swego stanowiska w rodzinie cesarza.“

Rozpoczęła się wojna, tem dziwniejsza, że młoda ta kobieta była najgorętszą wielbicielką Napoleona; nigdy się też ani przedtem, ani potem nie kryła z tem uwielbieniem, tak jak się nie kryła z pogardą dla swego małżonka, który pojechał do Paryża, ażeby nigdy więcej do niej nie powrócić.

Elżbieta wróciła się ztamtąd do Hollandji i oczekiwała tu chwili, w której miała zostać matką, a chciała aby dziecię jej urodziło się na ziemi francuzkiej. Ale i tu sięgnęła ręka cesarza--tak, że znużona i samotna, musiała się poddać. Dopłynęła do Cemberwell i tu powiła syna, któremu dała na chrzcie imię Hieronima Napoleona Bonaparte. Zawiadomiła o jego urodzeniu cesarza i męża swego. Mąż odpowiedział jej listem, wyrażając wieczną miłość i wierność z prośbą jednak aby do Ameryki powróciła. Cesarz jednak otwarcie nakazał rozwód i otrzymał go na mocy tego, że Miss Patterson jest „protestantką,“ ale papież oparł się temu, twierdząc, że arcybiskup ślubu dopełnił.

Młoda matka, powróciwszy z trzechmiesięcznem

dziecięciem do Baltimore, przyjętą była szyderstwy. Nawet z ojcem swym tak się poróżniła, że się rozstali ze sobą na zawsze. W tej rozterce szukać trzeba przyczyny, dla której, mimo swej nieugiętej dumy, przyjęła od cesarza 12,000 dollarów rocznej pensji. Dziwna rzecz, ale oboje, Napoleon i ona, pokrewni byli sobie siłą ducha. Kiedy Hieronim, połączywszy się wkrótce z księżniczką Badeńską, przysłał Elżbiecie tytuł księżnej i roczną pensję 40,000 dollarów, nie przyjęła darów ani tytułu, odrzekłszy: „Królestwo Westfalji może być piękne i wielkie, ale dla dwóch królowych nie jest przecież dosyć wielkie.“ Odpowiedź ta tak się podobała cesarzowi, że po długich ugodach przeznaczył jej z prywatnej swej szkatuły 12,000 dollarów rocznej pensji i równocześnie jednorazową sumę 20,000 dollarów. Pensję wypłacano jej regularnie aż do upadku Napoleona, jakkolwiek na kwicie podpisywała się zawsze: „Elżbieta Bonaparte.“ Dodała też przy kwicie te słowa: „Wolę się udać pod skrzydła orła, anizeli pod pióra gąsiora.“

Po upadku Napoleona przybyła do Europy raz dlatego, ażeby syna swego wychować, a potem ażeby praw swych dochodzić. Z oszczędności porobionych z pensyj zebrała znaczny majątek, tak że mogła wystąpić w Europie odpowiednio do swych pretensyj. Wszędzie też znalazła uprzejme przyjęcie i z owych to czasów dochowało się mnóstwo anegdot i odpowiedzi, z któremi ta nadzwyczaj piękna jeszcze i dowcipna kobieta odezwała sie tu i owdzie.

Lady Morgan mówi o niej w swych pamiętnikach, „że los swój umiała znosić nie jak męczennica, ale jak kobieta odważna, pogardzająca światem. Listy jej pisane są przepysznie, sarkatycznie i z uczuciem doznanej krzywdy. Ze swą urodą, dowcipem i obejściem byłaby prawdziwą księżną, chociaż była tylko amerykanką“.

W Paryżu uganiano się za jej towarzystwem, a jeden z francuskich pisarzy unosi się nad całem jej niezwykłem zjawiskiem. W Wiédniu książę Metternich był z równem dla niej uwielbieniem. U jego stołu zapytana raz przez panią Troloppe, autorkę dzieła o amerykanach, w którem przedstawia ich jako ordynarnych, czy pamięta ten ustęp, odrzekła: „Nic dziwnego, wszak amerykanie pochodzą od anglików. Gdyby pochodzili od indjanów lub eskimosów, byliby inni“. Tayllerand równie legł przed nią na kolanach, mówiąc: „Czaruje swojemi oczami, a przebija języczkiem“.

Celem jej życzenia było wyrobić uznanie swego domu jako szeregu Napoleonidów. Udało się jej to milcząco, gdy później w Europie zapoznała się z członkami Bonapartych. Mimo, że z usposobień była republikanką, dbała jednak o przyznanie tytułu książęcego jej synowi (zmarłego na lat 9 przed jej śmiercią) i dlatego odmówiła raz zaproszenia prezydenta Stanów Zjedn., gdy do niej napisał jak do „Pani Patterson“.

Po ojcu odziedziczyła kilka domów, ale ojciec, który w testamencie jeszcze gorzko się na nią skarżył, pokrzywdził ją istotnie. Ona zaś wyraziła się o nim, iż byłto bogaty a niesprawiedliwy ojciec, który ją wydziedziczył. Mimo to zebrała sama tak wielki majątek, iż mogła się nim poszczycić każda prawdziwa księżniczka. Kiedy gwiazda zabłysła na nowo nad Napoleonem III, przybyła znów do Europy, synowiec jednak Napoleona I żywił takie same dla niej uczucie co i stryj, ale pensję 14,000 dolarów przeznaczył dla syna, którą jednak cofnął, gdy po śmierci Hieronima w r. 1860, pani Patterson zaatakowała jego testament. Wszczęty naówczas proces, wypadł dla niej nieszczęśliwie. Zyskała tyle tylko, że jej wolno było nosić nazwisko Bonapartych.

Niewiadomo też, czy ta staruszka umarła zadowolona? Ale to wiadomo, że mało kogo dopuszczała do swej poufałości, zaledwo dwóch swych wnuków. Pewnego razu, gdy jedna dama z Europy pragnęła się z nią zobaczyć, otrzymała odpowiedź: „Dziś nie jest otwarta buda dla widzów“. A gdy jeden z reporterów usilnie prosił o audjencję, otrzymał ją, ale nasłuchał się tyle gorzkich prawd o dzisiejszem natręctwie dziennikarskiem, że zapewne raz drugi nie podjąłby się tej misji.

Trzy więc kobiety prowadziły wojnę z wielkim Napoleonem; królowa Luiza Pruska, pani de Staël i Elżbieta Patterson.

Pierwsza straciła na tej walce połowę swego kraju, druga wolność oddychania w swej ojczyźnie, trzeciej nie popatrzał nigdy w oczy — gdy z tamtemi rozmawiał się nieraz — wolał oszańcować się przed nią niedostępnością.

A jednak, kto wie — czy, gdyby się tylko raz rozmówili, losy nie wypadłyby były całkiem inaczej nietylko dla amerykańskiej żony jego najmłodszego brata. *ed.*

Dom na rogu ulic: Niecałej i hr. Kotzebuego.

Z powodu zajęcia się ogółu domem nowobudującym się na rogu ulic hr. Kotzebue i Niecałej, p. naczelnik gubernji, baron Medem, komunikuje nam co następuje:

„Jeszcze w miesiącu listopadzie ubiegłego 1878 roku, gdy dostrzeżone były oznaki rys na narożnych filarach parteru, między drzwiami sklepowemi i w ścianie szczytowej przy starej części domu, nadbudowanej z dętej cegły i w części wymurowanej na nowo; rozciągnięta była przez wydział budowlany rządu gubernjalnego warszawskiego szczególna obserwacja nad pomienioną budową; — a z powodu nadchodzącej zimy, dom został czasowo należycie zabezpieczony od wypadku przez zamurowanie kilku otworów i odpowiednie podstemplowanie pułapów wewnątrz domu; właścicielowi zaś poleconem było przedstawić projekt przyprowadzenia budowli do stanu całkowicie trwałego.

Z nadejściem dogodnej do robót budowlanych pory, w miesiącu kwietniu 1879 r., budowniczy prowadzący roboty przedstawił rządowi gubernjalnemu pod rozpoznanie projekt i sposoby, jakiemi zamierza pomieniony dom doprowadzić do stanu bezwarunkowo trwałego, a jednocześnie tenże budowniczy przystąpił do stawiania zewnętrznych stemplowań dla zamierzonego wykonania odpowiednich robót.

Naczelnik gubernji w dniu 3 maja r. b. wyznaczył, do rozpoznania i zaopinjowania przedstawionych przez konstruktora domu projektów i sposobów wykonania tych robót, oddzielną komisję techniczną, złożoną z budowniczego gubernjalnego akademika Orłowskiego, starszego inżeniera magistratu Grotowskiego, inżeniera wojskowego kapitana Jelonkina, budowniczego Banku polskiego Bobińskiego i budowniczego 1-go budowlanego cyrkułu m. Warszawy, Cichockiego; jednocześnie zaś zalecono konstruktorowi domu: do chwili ostatecznego rozpatrzenia i zatwierdzenia tych projektów wstrzymać się od wykonywania robót dla zamiany na nowe, części budowli o wątpliwej trwałości.

Komisja, po ścisłem zbadaniu rzeczy na miejscu, wielokrotnem obejrzeniu szczegółowo całej budowli, po dokonaniu odpowiednich obliczeń na zasadach mechaniki budowlanej, odbyciu prób z użytą do budowy cegłą, przedstawiła z działań swych sprawozdanie, z którego okazuje się:

że w parterze domu, w pięciu frontowych filarach, w narożniku i w ścianie szczytowej starego domu od ulicy Niecałej okazały się rysy;

że, po dokładnem obejrzeniu ścian piwnic i fundamentów znaleziono, iż takowe wymurowane są prawidłowo i przedstawiają należytą trwałość i bezpieczeństwo, że bankiety założone są na stałym gliniasto-piasczystym gruncie;

że sprawdzenie pionem ścian zewnętrznych w narożniku budowli i przy starej części domu wykazało, iż ściany są wyprowadzone prawidłowo do pionu i bynajmniej z pionu nie zeszły;

że za przyczyny istniejących w parterze domu Kohena uszkodzeń uznać należy: nieodpowiednią jakość użytej do budowy filarów parteru, cegły dostarczanej z własnej cegielni właściciela domu Kohena w Pulkowie — i z tą robotą murarską w uszkodzonych filarach i ścianie szczytowej;

że z prób wykonanych z cegłą użytą do budowy wypadło: iż ta cegła znosi średnio 850 funtów na 1 cal kwadratowy do zupełnego zgniecenia, a z obliczeń okazało się, iż filary najwięcej obciążone w domu Kohena, po zupełnem ukończeniu i zamieszkaniu domu znosić mają do 132 funtów na 1 cal kwadr.

Dlatego też komisja przyszła do wniosków następujących:

1) wszystkie pięć filarów parteru, w których okazały się znaki rys, zastąpić nowemi filarami z kamienia ciosowego;

2) chociaż inne filary obecnie nie okazują żadnych śladów uszkodzenia, — lecz ponieważ one, tak jak i uszkodzone, wymurowane są z cegły pochodzącej z tejże samej cegielni, a ztąd i bezpieczeństwo w nich jest tylko trochę więcej jak sześciokrotne $\left(\frac{852}{32}=6,4\right)$ (podług zasad mechaniki budowlanej winno być dziesięciokrotne), należy więc, dla bezwarunkowego w przyszłości zapewnienia trwałości domu, wszystkie filary, które znoszą więcej jak 850 funtów na 1 cal. kwadr., przebudować z cegły wytrzymującej 1320 funtów na cal kwadr. do zupełnego zgniecenia (132.10=1320) lub też z innego odpowiedniej mocy materjału;

3) przebudowanie słabych części ściany szczytowej, bez przeróbki trwałych jej części, chociaż jest możliwe, lecz niezupełnie bezpieczne, i dla tego zadecydowano całą tę ścianę rozebrać od góry i z gruntu na nowo odbudować.

Ponieważ wykonanie zmiany filarów parteru, przy istnieniu wszystkich górnych piętr budowli, wymaga szczególnej znajomości konstrukcji i należytego doświadczenia, przeto komisja zastrzegła, aby przed przystąpieniem do robót wyżej wyrażonych, właściciel przedstawił szczegółowe opisanie, jakiemi środkami konstrukcyjnemi, wszystkie te prace spełni i jakich majstrów, murarskiego i ciesielskiego, dokładnie znających swe rzemiosło. użyje, a nadto, jak zamierza uorganizować nadzór techniczny nad całą tą operacją.

Wszystkie te wnioski komisji technicznej zostały zatwierdzone przez p. naczelnika gubernji, i właścicielowi zakomunikowane do należytego spełnienia, nad czem nadzór techniczny poruczony zostaje budowniczemu 1-go cyrkułu budowlanego, przy współdziałaniu policji“.

Z LITERATURY.

„Siły i środki naszej sceny“ *przez Władysława Bogusławskiego.*

Stosunek, który nas wiąże z autorem tego dzieła, jako członkiem redakcji, nie pozwolił nam dotychczas napisać obszerniejszej oceny jego pracy, gdyż łatwo moglibyśmy byli ściągnąć na siebie zarzut stronności, a podnosząc zalety i żywotność tej pierwszej w swoim rodzaju publikacji, bylibyśmy musieli niejako przemawiać *pro domo sua.*

Korzystamy przeto z nadarzonej sposobności, mogąc powołać się na sąd tak poważnego sędziego, jak Kraszewski, który o dziele p. Bogusławskiego w ten sposób pisze w „Listach z zakątka“, drukowanych w *Biesiadzie literackiej.*

„Mamy właśnie przed sobą książkę, która wprzód już ukazała się w odcinku jednej z gazet warszawskich a powinna była, jak nam się zdaje, zwrócić powszechną uwagę i wywołać żwawe rozprawy (z któremiśmy się jednak nie spotkali).

Mówimy tu o p. Władysława Bogusławskiego „*Siłach i środkach naszej sceny*“ (Warszawa 1879, S. 378 str.). Jest to studjum bardzo gruntowne, bardzo wyczerpujące o — artystach teatru warszawskiego; lecz, pomimo niezaprzeczonej ważności teatru tego, w nim całej sceny naszej nie widzimy.

Po za tym teatrem wielkim, stojącym na czele, są jeszcze siły, którym odmówić niepodobna praw obywatelstwa na — scenie *naszej*. Powiedzielibyśmy, jak owa piosnka niemiecka o germańskiej ojczyźnie, iż scena *nasza* jest wszędzie, gdzie brzmi język nasz. Po tem zastrzeżeniu co do tytułu, przystępując do książki samej, należy jej oddać sprawiedliwość, że jest napisana z powagą, z przejęciem się ważnością przedmiotu, z sumiennością rzadką, z zimną krwią i trafnością niepospolitą. Sąd w ogóle jest surowy, ale motywowany, i obok słabości, wykazujący też jasne strony z równą bezstronnością, jak wady.

Począwszy od Żołkowskiego, słusznie postawionego na czele, występują tu wszystkie imiona głośne i ulubione ozdób sceny warszawskiej, jej potęg różnych stopni.

O wielu z tych nieznanych nam bliżej postaciach nie mamy prawa sądzić, czy autor je należycie ocenił, ale wnosząc z tych sądów, które nam wspomnienia własne kontrolować dozwalają, pewni jesteśmy, że wyrok padł sprawiedliwy.

Krytyka, powiadają w ogóle, za surowa, za pesymistyczna — mybyśmy jednak radzi podobnej w sądach o płodach literatury.

Surowość tę łagodzi to, że nigdzie pan Bogusławski, nawet w talencie najmniej dla siebie sympatycznym, nie zapomina o stronach jego jasnych. Każdy tu oceniony miarą właściwą: genjusz, praca, natchnienie, życie i duch, aż do zewnętrznych i technicznych przymiotów. Autor zaleca jedno-myślenie, zastanowienie się, pracę nad sztuką i nad sobą.

W jednem tylko znajdujemy go może nie dosyć dobitnym, nie kładącym takiego nacisku, jakby należało na wpływ teraźniejszego teatru na artystów. Komedja i dramat francuzki, przeważnie panujące na całej europejskiej scenie, nie mogły nie oddziałać na tych, co z niemi obcują nieustannie. Trudno być loicznym tam, gdzie w przeprowadzeniu charakterów sam autor, albo nim nie był, lub zamiast loiki rzeczywistej, ograniczył się loiką konwencjonalną.

Wpływ ten teatru francuzkiego musiał być tem zgubniejszym, że pomimo niegdyś za pewnik przyjętej analogii dwu charakterów narodowych francuzkiego i naszego — podobieństwa są pozorne, a różnice olbrzymie; artyści nasi na scenie mają do czynienia ze światem zupełnie obcym, z obyczajami tak różnemi od naszych, iż dla wcielenia się w nie potrzebowaliby studjów po za kres dramaturgiczny wychodzących.

W Szekspirze tear jest—ludzki; w Dumasie, Sardou i u wszystkich francuzów, wyjąwszy może Wiktora

Hugo, u którego świat jest poetyczny — nie ludzie są na scenie, ale specyficznie francuzi.

Scribe, Dumas, Sardou stworzyli kunsztowne istoty, u nas niebywałe, nie wiem, czy gdzie istniejące, mające wszelkie pozory życia, a mimo to nieżywe, któremi przejęcie się, zespolenie z niemi, zwichnąć musi najdoskonalszego artystę.

Po nich Szekspir wydaje się nudnym!!

Ten wpływ francuzkich płodów zdaje się p. Bogusławski oceniać, jak my, gdy mówi (str. 147): „Być może, iż kiedyś dopełniając rzecz *o siłach i środkach naszej sceny* szkicem o nowym repertuarze polskim, wykażę w nim stosunek swojskich inwencyj do cudzych pomysłów i odnajdę *pewną sztuczną wspólność atmosfery*, która nie mogła przyczynić się do wyrwania aktorów z tej jednostajności“ i t. d.

Cała ta książka uczyniła na nas wrażenie pracy tak sumiennej, tak wykończonej troskliwie, a opartej na tak doskonałej znajomości przedmiotu, iż ją do wyjątkowych zaliczyć należy.

Tylko ktoś, co miał do czynienia z teatrem tym, mógł go i tak poznać i tak ocenić, a chyba też zaliczyć za zasługę p. Bogusławskiemu to męztwo, z jakiem nie waha się wypowiedzieć prawdy nawet tam, gdzie ona zdaje się z ogólnem nie zgadzać uznaniem; wspomnimy tu tylko ocenę Modrzejewskiej i Królikowskiego.“

Dla uzupełnienia tych słów poważnego sądu krytyki musimy dodać, że oprócz *Tygodnika illustrowanego*, *Tygodnika powszechnego* i wzmianki pro i contra w *Tygodniku romansów i powieści*, żadne inne z pism warszawskich nie uważało za stosowne dać jakiejkolwiek oceny, ani ze względu na książkę, która niezaprzeczenie na to zasługuje, ani ze względów koleżeństwa dla autora, w prasie naszej nieposlednie zajmującego miejsce.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Wojska zaczynają już przybywać do obozów letnich pod Warszawą. Pola wojenne w bliskości miasta zostały oddane: *mokotowskie* 3-ej dywizji gwardji pieszej, 3-ej brygadzie 2-dywizji kawalerji gwardji; *bielańskie* pułkom piechoty: połtawskiemu, koływańskiemu i aleksopolskiemu; *powązkowskie* artylerji, 25, 26, 27, 28 bataljonom rezerwowym piechoty, oraz pułkowi głuchowskiemu dragonów.

= Żołnierzom, podoficerom i junkrom władza wojskowa wzbroniła wchodzić do teatrzyków ogródkowych, a mianowicie do Alhambry, Bellevue, Eldorada i Alkazaru; za to dozwolone im jest bywanie w teatrach publicznych, w teatrze letnim, w cyrku i Dolinie Szwajcarskiej.

= Z powodu ustania zarazy bydlęcej w Warszawie, targi na bydło przywrócone zostały do dawnego porządku i odbywać się mają jak dawniej na Pradze, nie zaś za rogatkami moskiewskiemi.

= Słyszeliśmy, iż kilku tutejszych inżenierów pracuje nad krytycznym rozbiorem projektów kanalizacji Warszawy, wypracowanych przez Lindleja, a ogłoszonych niedawno drukiem przez magistrat; wyczerpująca i wszechstronna dyskusja w przedmiocie tak ważnym dla miasta bardzo jest pożądaną.

= Na Wiśle, od strony Saskiej kępy, mają być dopełnione różne roboty faszynowe, na które już wyznaczono około 8,000 rs.

= Do obejrzenia i poświadczenia trwałości i bezpieczeństwa łazienek letnich wyznaczoną została osobna komisja pod prezydencją pomocnika inżeniera miasta Winnickiego, kilku innych inżenierów, ławnika Kauna i delegowanych ze strony władz policyjnych urzędników; komisji tej polecono starannie zrewidować łazienki letnie pod względem ich budowy, środków bezpieczeństwa i przystępu od brzegu, jak również pod względem obszaru oddzielnych koszów i dogodności wejścia do tychże.

= Ukończone zostały następujące roboty miejskie: Bruk porfirowy na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost pałacu Namiestnikowskiego, na miejsce wyłamanego bruku asfaltowego; bruk z granitu norweskiego na ulicy Wiejskiej, która już do przejazdu oddaną została; chodnik asfaltowy po prawej stronie ulicy Niecałej, który obecnie znacznie rozszerzony kosztem rynsztoka zmienionego na półkryty, stał się o wiele wygodniejszym dla licznych tu przechodniów. Skończono też naprawę kanału w alejach Jerozolimskich, oraz naprawę bruków w 4, 5 i 6 rewirze inżenierskim.

= Nowy zjazd w dalszym ciągu jest pilnie naprawianym. Obecnie rozpoczęto roboty około naprawy arkad. Uskuteczna je przedsiębiorca Fenigstein.

= Kanał na Tamce przyprowadzanym jest do porządku. Roboty około naprawy zostały rozpoczęte. Przyjął je na siebie przedsiębiorca Klejf.

= Przystąpiono już do wybrukowania ulicy Szarej, oraz do naprawy bruku porfirowego na Krakowskiem-Przedmieściu; Szarą ulicę brukuje przedsiębiorca Sowa, naprawa uskutecznia się sposobem administracyjnym.

= Rewizja dorożek i wszelkiego rodzaju wehikułów odbyć się ma jutro; dorożki i bryczki rewidowane będą na placu Wareckim rano o godzinie 5½ — karety publiczne na tymże placu o 6-tej rano, — omnibusy tak publiczne jak i hotelowe na placu teatralnym o 4-tej po południu.

= Niepodobna uwierzyć, iżby jedna tylko ulica była tak dalece zaniedbaną, dlatego że jest... boczną!

Mówimy tu o ulicy Danielewiczowskiej.

Szereg ogromnych kamieni, ułożonych do góry szpicami, nie pozwala przejść przez chodnik zwykłym ludziom a nie akrobatom; pomyślawszy zaś, że te same kamienie w zimie stają się jednem z najtrudniejszych przejść z przeszkodami, powinszować trzeba wytrwałości mieszkańcom tej ulicy...

= W dniu jutrzejszym rozpoczyna się ciągnienie 5 tej klasy loterji klasycznej.

= Potwierdza się wieść, iż we wsi Mała Wieś, w powiecie nowomińskim panuje tyfus brzuszny, na który wielu zapadło, a kilkanaście osób zmarło.

= Donoszą nam z pewnego źródła, iż rodacy nasi, pp. Wacław Maryewski i Ludwik Grąbczewski, urzędnicy telegrafów rządowych w Warszawie, powołani zostali na instruktorów telegrafów w Persji.

= W dniu wczorajszym, w kościele PP. Wizytek na Krakowskiem-Przedmieściu, p. Czesław br. Rayski, ordynat na Wilmowie, oficer kawalerji austryjackiej, zaślubił pannę Teklę hrabiankę Grabowską.

= Pomoc dla wynalazców!

Wiadomo, jakie to i jak liczne trudności pokonywać musi każdy, komu przyjdzie myśl szczęśliwa, czy to np. jakiegoś ulepszenia w danej gałęzi przemysłu, czy też nowego wynalazku w jakiejkolwiek gałęzi pracy.

Starania w takich razach o patent, nietylko że pociągają za sobą wielkie stosunkowo koszta, ale wymagają nadto obeznania się z rozmaitemi formalnościami, mimowolne pomijanie których naraża interesowanych na większe jeszcze koszta i zwłokę.

Dzięki takim okolicznościom, niejedna myśl pożyteczna przepada w zniechęceniu lub też wyczekuje zmiłowania jakiegoś przedsiębiorcy, obcego, który nabywając tanim kosztem prawo wynalazku, śmieje się później w duchu z... dobroduszności polaków.

To też z tem większą przyjemnością przychodzi nam zaznaczyć, że z inicjatywy jednego z techników tutejszych, pana J. St., zawiązuje się spółka, celem i zadaniem której będzie przychodzenie z pomocą ludziom, którzy pragnęliby uzyskać patent na dane ulepszenie, czy też nowy zupełnie wynalazek w dziedzinie przemysłowej.

Pomoc spółki polegać będzie nietylko na ułatwieniu starań w sferach właściwych oraz odzielaniu wszelkich informacyj, ale nadto i na dostarczaniu przy odpowiedniej umowie środków materjalnych, jeżeliby wynalazca nie posiadał takowych.

Ograniczając się nateraz na prostem doniesieniu, nie omieszkamy, jak tylko projekt wejdzie w życie, o nowem tem a wielce w zasadzie użytecznem przedsiębiorstwie podać bliższych szczegółów.

= Na początku r. 1874 redakcja *Bluszczu* ogłosiła konkurs na napisanie dzieła: „O wychowaniu macierzyńskiem“.

Sprawozdanie z tego konkursu podane było w nr 49 *Bluszczu* z r. 1876.

Ponieważ żadnemu dziełu podówczas nagroda przyznaną być nie mogła, przeto w r. 1878 wznowiony został konkurs pierwotny i dla tego to wznowionego konkursu termin ostateczny upłynął w dniu 1 kwietnia r. b.

Na konkurs obecny nadesłano dwa razy większą liczbę prac, niż na pierwotny; poniekąd świadczyć to może o rosnącej u nas wiedzy pedagogicznej i zamiłowaniu najważniejszego w społeczeństwie naszem powołania.

Wszystkich obecnie nadesłanych rękopismów jest ośm; napisy lub znaki na nich następujące:

1) „O wychowaniu młodzieży naszej“, z literami *A. K.* 2) „O wychowaniu dzieci“ — nadesłany z Podhajec. 3) „Bona fides“. 4) „Praca konkursowa z terminem na 1 kwietnia“. 5) „Alb“. 6) Trójkąt wyrysowany. 7) „A. a“. 8) Monogram z czterech liter.

Na członków komisji konkursowej, ocenienia tych ośmiu prac dopełnić mającej, uprosiła redakcja *Bluszczu* następujące osoby:

Panią Paulinę Krakowową, pannę Jadwigę Sikorską, panów Piotra Chmielowskiego, Romana Plenkiewicza, Henryka Struvego.

Komisja konkursowa w powyższym składzie czynności swoje już rozpoczyna i będzie się starała jaknajrychlej je ukończyć.

Wyniki jej prac we właściwym czasie ogłoszonemi zostaną.

= Ktokolwiek potrzebuje wysłać pieniądze za granicę, musi, mimo grzeczności funkcjonującego p. urzędnika, przestać w biurze trzy lub cztery godziny i często jeszcze wrócić nie — z kwitkiem, bo o kwitek tu chodzi, ale z niczem!

Kilkadziesiąt osób oblega codziennie to biuro, trawiąc ranki całe nadaremnie, bo przecież każdy z wysyłających zabiera najmniej 10 lub 15 minut czasu urzędnikowi.

Szczególniej dotkliwe to wyczekiwanie, a jak powtarzamy, nadaremne, daje się uczuwać ludziom pracy, a zwłaszcza rzemieślnikom i wyrobnikom, których nieraz tamże widzieliśmy.

Zazwyczaj czas kilkogodzinny, za który są płatni, marnują tutaj, bo nawet po dwu lub trzechgodzinnem oczekiwaniu nadaremnem odchodzą, odkładając sobie załatwienie sprawy na drugi raz, czyli poświęcając z góry znowu kilka godzin.

Niedogodność tę należałoby bezwarunkowo usunąć, gdyż nietylko że skargi w tej mierze są powszechne, ale i uzasadnione.

Przy tej sposobności niepodobna nie powtórzyć pobożnego życzenia o urządzeniu filij pocztowych w naszem mieście.

Wszak dotychczas, wszelki interes do głównej poczty, dla mieszkańców mieszkających po drugiej stronie miasta, jest poprostu pielgrzymką.

Potrzeba sobie *odkradać* czas tak drogi, dla dopełnienia błahej nawet i czczej formalności, którą jednak koniecznie uzupełnić należy.

= Straty spowodowane przez pożar na Solcu, o którym wczoraj obszernie pisaliśmy, są następujące:

Właściciel posesji nr 31 Nuta Majer Wolfsztein oznacza straty przez siebie poniesione na 7,000 rs.

Właścicielka posesji nr 33 Ester Grosbaum na rs. 7,400.

Wreszcie właściciel posesji nr 35, Lejzer Mühlsztein na rs. 1500.

Oprócz tego spaliło sie ze śpichrza zboże w ziarnie: na 4000 rs. własnością pana Nordwinda będącego na rs. 1070 należącego do kupca Loewenberga i na 4300 rs. do kupca Warszawskiego.

Zboże było całkowicie ubezpieczone; pierwszych dwóch w petersburskiem Towarzystwie ubezpieczeń — trzeciego w warszawskiem.

= W Kaliszu mieszka oddawna pan D. W.

W lutym zaczynają mu przynosić z poczty *Gazetę Sądową* pod jego adresem bez imienia, jakkolwiek gazety tej nigdy nie prenumerował.

Trwa to parę miesięcy, aż pan W. w restauracji poznaje świeżo przybyłego do Kalisza imiennika, z rozmowy dowiaduje się, że odbiera gazetę tego pana, o czem komunikuje i gazetę odsyła.

To *qui pro quo* powinnoby się tu kończyć. Ale gdzież tam... Właściciel pozywa pana D. W. do sędziego pokoju i prosi o ukaranie go za przywłaszczenie...

Sędzia pokoju w zupełności dzieląc wnioski obrońcy oskarżonego, uwolnił go od odpowiedzialności dla braku istoty karygodnego czynu.

= Autentyczne!

Mąż do żony.

Mąż. Nie pozwolę chłopcom chodzić do cyrku.

Żona. Dlaczego?

Mąż. Dlatego że to wcale niedobrze gdy się nauczą dawać policzki.

Żona. Ale się nauczą *zręcznie* ich unikać.

Mąż chwilkę się namyślił i... nie odrzekł już ani słowa!

= Pewna dama mówiła do dziennikarza:

— Powiedz mi pan, po czem można poznać pańskie artykuły, skoro się nie podpisujesz?

— O, nic łatwiejszego — odpowiada zapytany — wszystkie lepsze artykuły są... moje!

= Wypadki.

* Utopienie.

Dziś rano do brzegów Wisły, między ulicami: Bednarską a Marjensztadem, przypłynęło ciało utopionej kobiety.

Ciało od kilku zapewne dni pod wodą zostające tak było zepsute, iż rysów niepodobna rozeznać.

W sukniach znaleziono woreczek zawierający 5 rs. i 10 kopiejek.

* Figle.

Wczoraj o godzinie 7-mej rano, pracujący przy nowobudującym się domu na ulicy Chmielnej, pod nr 64 — znajdujący się na 3-ciem piętrze, 16-letni robotnik Józef Dydłowski, bawił się rzucaniem wapna na chłopca na ziemi stojącego.

Straciwszy równowagę, wypadł Józef D. z okna i

potłukł się bardzo mocno, tak, że trzeba było odwieść go do szpitala.

* Rozbój.

Na drodze, za rogatkami marymonckiemi, znaleziono wyrobnika Józefa Rawskiego, mocno poranionego.

Ranny nie był w stanie dać bliższych objaśnień.

Po opatrzeniu go na miejscu odwieziono Józefa R. do szpitala.

* Wiatr.

Drabina, stojąca przy rusztowaniu odnawiającego się domu na ulicy Nowowiniarskiej, pod nr 2, wskutek silnego wiatru, wczoraj około godziny 6-tej po południu, przewróciła się i uderzyła w głowę przechodzącego Szmula R.

* Bójki.

Na Mostowej pod nr 3 wczoraj około godziny 7½ wieczorem Marjanna P. pokłóciła się z drugą wyrobnicą Konstancją S. i uderzyła ją w głowę, zadając jej dosyć znaczną ranę w czoło.

Józef P. pobił się z bratem swoim Ignacym, zamieszkałym na Wroniej pod nr 6 i zadał mu lekką ranę w prawą rękę.

* Znowu pogryzienie przez psa!

Wczoraj na ulicy Marszałkowskiej pod nr 19 pies pogryzł woźnego warszawskiej izby sądowej, który przyniósł ekspedycję do członka sądu handlowego zamieszkałego w tymże domu.

* Przejechanie.

Wczoraj na Krakowskiem-Przedmieściu powożący omnibusem przejechał przechodzącego kolonistę i skaleczył go w nogę.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Posłaniec nr 140 rs. 1 kop. 25 dla biednych za spóźnienie odniesienia listu dr Boelke, P. Paszkowski kop 40 dla nędzy wyjątkowej, bezimiennie rs. 1, E. S. z Kazania rs. 10 na wydawnictwo dzieł ks. Malinowskiego.

Rs. 1 na budowę kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie od A. R.; rs. 1 kop. 50 dla matki i syna z ulicy Wroniej od L. L.; rs. 1 dla biura nędzy wyjątkowej od T. T.

— Bransoleta, znaleziona dnia 2-go b. m. w ogrodzie Saskim i paczka pozostawiona w omnibusie dnia 4-go b. m., odebrane być mogą w kantorze administracji *Kurjera Warszawskiego*, za udowodnieniem i wrzuceniem do puszki co łaska dla biednych.

— *Komitet budowy kościoła rzymsko-katolickiego WW. ŚŚ. na Grzybowie.*

JW. Marja z hr. Kwileckich Zawiszyna wniosła w d. 16 (28) maja r. b. do depozytu kasy miejskiej na budowę kościoła Wszystkich Świętych rs. 1,564 k. 52, jako część kwesty zebranej przez nią od mieszkańców ulic Senatorskiej i Miodowej; w sumie tej mieszczą się ofiary złożone na jej ręce przez osoby niezamieszkałe w jej rewirze, mianowicie: przez jw. ordynata Bispink rs. 150, Józefa Bispink rs. 100, b. ministra Łęskiego rs. 25, hr. Łubieńskiego rs. 25, bezimiennie i od Horodyńskiego rs. 4

Wice-prezes jenerał-major *Starynkewicz.*

Członek-sekretarz komitetu *K. Wiemann.*

— Wydział opieki kolegjum parafji ewang.-augsburskiej, powołując się na ogłoszenie swoje z d. 11 kwietnia r. b. o odbyć się mającej, za zezwoleniem wyższem, zabawie muzykalnej w połączeniu z tombolą, fajerwerkami i ogniami bengalskiemi, na korzyść sierot i starców, pod opieka wydziału zostających, ma zaszczyt uprzejmie upraszać damy opiekunki i panów, którzy się zbieraniem fantów i ofiar zająć raczyli, aby ze względu że zabawa ta ma się odbyć w drugiej połowie bieżącego miesiąca, nadając pośpiech w zbieraniu, otrzymane fanty i ofiary nadesłać mogli przed 15 b. m. i r. Dla urządzenia tomboli potrzeba 10,000 fantów, dotąd jednakże liczba ich nie dochodzi do 2000 sztuk, między któremi jest wiele pożytecznych i znacznej wartości jak: nowa maszyna do szycia i dwa piękne ścienne zegary, z daru jw. hrabiny Kotzebue. Fabryka „Union“ ofiarowała fantów w wartości rs. 100. „Laferme“ i inne fabryki, handle i składy również zasilają tombolę. Jakkolwiek przeto widocznem jest, że dobroczynna publiczność popiera szlachetny cel zabawy, to jednak do skompletowania potrzebnej ilości fantów wiele jeszcze nie dostaje. Dlatego wydział opieki, odwołując się do ofiarności publicznej, ma nadzieję, że tak jak zawsze, tak i tym razem, z równą gotowością pośpieszy spełnić dzieło prawdziwej dobroczynności, ocierając łżę najsroższej niedoli, jaką jest sieroctwo i niedołężna starość, zawdzięczająca byt swój jedynie miłości bliźniego. Ofiary i fanty przyjmują: kancelarja wydziału opieki ulica Erywańska nr 2 i p. August Kuhnke, zarządzający zabawą, Świętokrzyska nr 25. Inne szczegóły później ogłoszone będą.

— Egzekutorowie testamentu ś. p. Józefy z Rutkowskich Sierakowskiej wzywają niniejszem tych rodziców i opiekunów niezamożnej młodzieży płci męzkiej, kształcącej się w zakładach okręgu naukowego warszawskiego, którzy, ubiegając się dla niej o stypendja z zapisu testatorki, odnośne podania wraz z metrykami urodzenia i świadectwami niezamożności już przedstawili, ażeby przed dniem 7 lipca r. b. ze złożeniem na ręce współegzekutora Ant. Trębickiego, w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat pod nr 68 zamieszkałego, ostatnich świadectw szkolnych respective cenzur pośpieszyć zechcieli, codziennie pomiędzy godziną 5-tą a 7-mą po południu, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; po tym bowiem terminie żadne anneksa do podań przyjmowane już nie będą.

— Młody człowiek, oddany żmudnej pracy odczytywania niewyraźnych rękopismów, potrzebuje okularów (nr 26). Środki jego nie pozwalają mu zaopatrzyć się w odpowiednie szkła. Może kto zlitować się zechce nad jego oczami i ofiaruje okulary biedakowi?..

— Donoszą nam z Szop niemieckich, że przybłąkał się tam chłopczyk, około pięciu lat mający, nie umiejący dać o osobie bliższych objaśnień.

♒ W d. 31 maja r. b. w kościele parafialnym Przemienienia Pańskiego, proboszcz parafji Wszystkich Świętych ks. Hollak, w asystencji ks. Siewierskiego i ks. Podolskiego, pobłogosławił związek małżeński, zawarty między p. **Leopoldem Świderskim**, asesorem prokuratorji i panną **Marją Pfeiffer.** Artyści teatru odśpiewali „Veni Creator“.

♒ W dniu 3 czerwca r. b. w kościele św. Karola Boromeusza pobłogosławiony został przez ks. kanonika Janczarskiego związek małżeński, zawarty między p. Franciszkiem **Doleżal**, nadleśnym dóbr ordynacji Zamoyskich a panną Józefą **Chrzanowską**, córką nieżyjących Teofila i Ireny z Radzimińskich małżonków Chrzanowskich. —11429—

— Sprawa Sołowjewa, według doniesienia *Mołwy*, wkrótce będzie sądzona w najwyższym sądzie kryminalnym do spraw politycznych. Na obrońcę z urzędu przydano oskarżonemu adwokata przysięgłego Chartularego, który jednak z powodu choroby nie mógł przyjąć na siebie tego obowiązku; wyznaczono więc innego adwokata przysięgłego A. Turczaninowa. Sąd najwyższy składać się będzie z przewodniczących w departamentach rady państwa i pierwszych senatorów departamentów kassacyjnych senatu, pod prezydencją mianowanego z Najwyższego rozkazu księcia S. Urusowa. Oskarżać będzie w charakterze naczelnego prokuratora minister sprawiedliwości sekretarz stanu D. Nabokow, obowiązki zaś sekretarza pełnić będzie sekretarz rady państwa J. Szamszin.

Nekrologja.

† W piątek, dnia 6 b. m., w kościele św. Karola Boromeusza, o godzinie **8-ej** zrana, odbędzie się wotywa żałobna za spokój duszy ś. p. **Marcina Michaux;** na nabożeństwo to zaprasza pozostała wdowa rodzinę, i życzliwych pamięci zmarłego.

† Jutro, to jest w piątek, dnia 6 b. m., odprawiać się będzie wotywa żałobna za duszę ś. p. Mikołaja **Madalińskiego,** b. oficera b. wojsk polskich, w kościele powązkowskim, o godzinie **10-tej** zrana, na którą pozostała córka zaprasza krewnych i życzliwych. —11431—

† Jutro, to jest w piątek, dnia 6 czerwca, w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefa **Sadkowskiego,** sędziego trybunału cywilnego i jego małżonki Agnieszki z Bartmańskich, na które pozostałe dzieci najuprzejmiej zapraszają krewnych, znajomych i kolegów. —11450

† W dniu 3 czerwca r. b., o godzinie 5-ej po południu rozstała się z tym światem, po ciężkiej chorobie, ś. p. Zefiryna z Rojkiewiczów **Kamińska,** wdowa po oficerze b. wojsk polskich. Pogrążeni w smutku synowie zięć i córki zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w dniu 7 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych odbyć się mające, a następnie w tymże dniu, o godzinie **6-tej** po południu na eksportację zwłok z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski. —11492—

† Ś. p. Bolesław **Koiszewski,** student petersburskiego technologicznego instytutu, w wieku lat 20, w dniu wczorajszym życie zakończył. Pozostali matka i brat zapraszają na eksportację zwłok, mającą się odbyć w d. 7 czerwca, t. j. w sobotę, z kościoła św. Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, na cmentarz powązkowski, o godzinie **5-tej** po południu.—11514

† Ś. p. Władysław **Lipski,** syn nieżyjącego nauczyciela gimnazjum realnego, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 20, przeniósł się do wieczności. Stroskana matka z rodzeństwem zaprasza krewnych i przyjaciół na eksportację zwłok o godzinie **5-tej** po południu, w dniu 7 czerwca, to jest w sobotę, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. —11517—

† **W dniu 3 czerwca r. b.,** o godzinie 11 zrana, zmarła Anna **Vorbrodt** panna, w 21 roku życia, po krótkiej chorobie. Pozostali rodzice, bracia i siostra zmarłej zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej, dzisiaj, dnia 5-go b. m., o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski. —11329

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 3-go czerwca.—*Armée maritime* podaje następujące dane o stanie floty wojennej wszystkich państw za rok ubiegły: Francja posiadała ogółem 120 okrętów w służbie, pomiędzy któremi 15 pancerników; w rezerwie 82 okrętów, z tych 29 pancerników. Anglja 202 okrętów w służbie, z tych 21 pancerników; 150 w rezerwie, z tych 26 pancerników. Niemcy 88 okrętów, z tych 16 pancerników. Rossja 260, z tych 24 pancerników. Austrja 61, z tych 13 pancerników. Włochy 66, z tych 15 pancerników. Turcja 103, z tych 22 pancerników. Hiszpanja 137, z tych 8 pancerników. Grecja 15, z tych 2 pancerniki. Danja 33, z tych 6 pancerników. Holandja 102, z tych 19 pancerników. Portugalja 30, z tych 1 pancernik. Szwecja i Norwegja 64, z tych 18 pancerników. Zjednoczone stany 143, z tych 21 pancerników. Brazylja 65, z tych 19 pancerników. Chili 13, z tych 2 pancerniki. Argentyńska rzeczpospolita 21, z tych 2 pancerniki.

× **Paryż** 3-go czerwca. — Zmarł tu doktor Piorry, profesor uniwersytetu, autor wielu głośnych dzieł lekarskich.

× **Paryż** 3-go czerwca.— Muzeum tutejszego konserwatorjum otrzymało w darze od rajaha Sourindro Mohun Tagore zupełną kolekcję instrumentów muzycznych starożytnych i nowożytnych używanych w Indjach.

× **Paryż** 3-go czerwca.—Wielkie tu obudził zajęcie proces, wytoczony przez Ksawerego Branickiego swemu synowi Augustowi Branickiemu. Jest to naturalny syn Ksawerego Branickiego, przed kilkunastu laty adoptowany i uposażony rentą roczną w ilości 25 tysięcy franków. Powód żądał, ażby sąd zabronił Augustowi Branickiemu używania tytułu hrabiego i herbów rodowych Branickich. Sąd, przyznając Augustowi Branickiemu prawo noszenia nazwiska ojca, zabronił używania tytułu hrabiego, oraz herbów.

× **Londyn** 3-go czerwca.—Obaj najstarsi synowie księcia Walji udają się wkrótce w podróż naokoło świata na korwecie „Bacchante.“

× **Dublin** 3-go czerwca. — W całej Irlandji obchodzono wielce uroczyście 100-letnią rocznicę urodzin Tomasza Moore.

× **Berlin** 3-go czerwca. — Komitet, zajmujący się projektem wzniesienia kościoła pamiątkowego, z okazji złotego wesela cesarza niemieckiego, postanowił świątynię tę zbudować na placu Weddinga.

× **Berlin** 3-go czerwca. — Biuro statystyczne „Veritas“ ogłasza dane, dotyczące katastrof morskich w ciągu miesiąca kwietnia. Zatonęło żaglowców: angielskich 38, niemieckich 12, francuzkich 11, holenderskich 11, amerykańskich 7, norwezkich 6, włoskich 4, szwedzkich 4, austryjackich 3, duńskich 2, 1 chilijski, 1 grecki, 1 portugalski, 1 rossyjski, niewiadomych pawilonów 2, razem 104. Parowców zginęło: angielskich 3, 1 austryjacki, 1 francuzki, 1 norwezki, — razem 6.

× **Hamburg** 3-go czerwca.—Od 21 do 24 sierpnia odbywać się tu będą posiedzenia kongresu niemieckich mydlarzy; równocześnie ma być urządzona wystawa wyrobów mydlanych, parfumeryjnych, stearynowych, maszyn, przyrządów i t. p. mających w mydlarstwie zastosowanie.

× **Praga** 4-go czerwca. — W dniu 14 b. m. w nowym teatrze za Żytnią bramą na rzecz stowarzyszenia akademickiego wystawioną tu będzie tragedja Juljusza Słowackiego „Mazepa.“ Przekładu dokonał p. F. L. Howorka. Rolę wojewody grać ma najznakomitszy czeski artysta Kolar, wojewodziny pani Sklenarzowa Mala. Młodzież uniwersytecka weźmie udział w polonezie aktu pierwszego.

× **Kraków** 4-go czerwca.—Obchód „wianków“ obchodzony tu będzie nader uroczyście: kierunek artystyczny obchodu objął znany malarz p. Henryk Lipiński.

× **Kraków** 4-go czerwca.— Michał Bałucki, znany i powszechnie ceniony pisarz, zaślubił pannę Eufemję Śliwińską, córkę obywateli tutejszych państwa Szymonów Śliwińskich.

× **Lwów** 4-go czerwca. — Znakomity chór tutejszego Towarzystwa muzycznego zrobił wycieczkę do Stanisławowa, gdzie istnieje towarzystwo muzyczne imienia Moniuszki; przy tej sposobności poruszono myśl założenia związku śpiewaków w całym kraju.

Przegląd polityczny.

Sprawa o fez i chorągiew sułtańską omal że nie stała się kwestją dyplomatycznych korowodów, bo oto donoszą z Konstantynopola, że tam aż radę ministerjalną zwoływano w celu postanowienia jakiej polityki ma się Porta trzymać wobec uporu rumeljotów, niepozwalających gubernatorowi chodzić w czerwonem na głowie, tylko w kołpaku i nie chcących się za nic w świecie zgodzić z widokiem tureckiego sztandaru na pałacu gubernatorskim.

Jak gdyby fez był gorejącą czapką na głowie słowianina, czy też reprezentanta większości sławiańskiej półwyspu bałkańskiego — unikają go równie bułgarzy jak rumeljoci; bo oto z Darmstadtu znowu telegram z góry zapowiada, że ks. Battenberski nie przedstawi się sułtanowi we fraku i w czerwonym fezie na głowie, ale w mundurze heskiego oficera.

Powiadano, że Porta chce wysłać okólnik do mocarstw użalając się na wypadki, połączone z przybyciem Aleka-baszy do Filipopola.

Inny telegram wszelako uspokoił pod tym względem opinję; rząd sułtański postanowił odroczyć na później wysłanie noty, nie chcąc ściągać na siebie zarzutów, że wywołał samochcąc rozruchy, które ewentualnie wybuchną w Rumelji Wschodniej.

Tymczasem ks. Vogorides, jak umie i może, stara się o pozyskanie popularności; idzie mu to nie łatwo. Przyjaciele jego chcieli zaagitować w celu wystosowania adresu do niego, jako do nowo-zamianowanego gubernatora. Projekt skończył się na niczem, z braku poparcia. **Utrzymują, że ludność bułgarska doma-**

ga się od księcia Vogoridesa zamianowania członkiem rządu krajowego, znanego patrjotę i emisarjusza rumeljotów, Geszowa, który obecnie ze swym towarzyszem Yankelowem objeżdża dwory europejskie, domagając się poparcia dla patryotycznych, choć nie politycznych planów oderwania Wschodniej Rumelji od państwa otomańskiego. *Fremdenblatt* zapewnia, że gubernator przyrzekł uczynić zadość tym żądaniom, co wydaje się więcej niż nieprawdopodobnem ze względu na okoliczności.

Urzędnik Porty nie będzie przecież używał do administrowania turecką prowincją ludzi, którzy knują plany przeciw Porcie i państwu otomańskiemu.

Pester Lloyd zaprzeczył wiadomości, jakoby Turcja protestowała przeciw wszelkim konkordatom z Austrją, dotyczącym kościo'a katolickiego w Bośnji lub Hercegowinie. Pokazuje się, iż Austrja, z mocy artykułu 2-go konwencji, ma wszelkie prawo opiekowania się wszystkiemi wyznaniami w obu rzeczonych prowincjach.

Berliner Post w korespondencji z Wiednia pod datą 31 z. m. zapowiada okupację trzech punktów w sandżaku nowobazarskim: Priboju, Priepolja i Bjelopolja, przez wojska austryjackie w ciągu bieżącego tygodnia. Armja okupacyjna ma tylko 5,000 ludzi wynosić; Porta bowiem oświadczyła Austrji, że trzyma w pogotowiu załogę 3,000 w Sienicy i 10,000 w Nowym Bazarze, co na wypadek oporu ze strony ludności albańskiej wystarczy najzupełniej w połączeniu z wojskiem austryjackiem na stłumienie rokoszu. W Wiedniu spodziewają się wszelako, że do takiej ostateczności nie przyjdzie.

Jenerał Stołypin, ustępując miejsca Aleko baszy, opuścił Filipopol i udał się do Śliwna, odprowadzony na stację przez samego gubernatora i tłum ludu, który go żegnał gorące i szczerze. Odjeżdżając powiedział jenerał: będę się modlił za waszą pomyślność i zachowam zawsze dobre wspomnienie o bulgarach, a zwłaszcza u Najjaśniejszego Cesarza wstawiać się będę szczególniej za wami.

Pol. Cor. pisze, że ewakuacja Bulgarji postępuje szybko, ku czemu przyczynia się łatwość transportu wojsk z przystani w Burgas. Miasto to posiada obecnie dwa porty: północny i południowy; ten ostatni zwłaszcza jest bardzo obszerny i wygodny, ma bowiem 12 wiorst długości i 8 szerokości.

Szosa dobrze utrzymana około 13 wiorst długa, połącza oba porty ze sobą. Prace około budowy tej przystani, kosztujące przeszło 150,000 rubli, opłaciły się dobrze w tej porze.

Ośm baraków, mogących pomieścić trzy pułki wojska, zapełniają teraz bezustannie wracające oddziały okupacyjnej armji. Co się tyczy portu, to i po ewakuacji rossjan nie straci on na swej użyteczności, gdyż Rossja podobno powzięła już co do niego pewne zamiary.

Z Aten nadesłano wiadomość o nowych rozruchach albańczyków w okolicy zatoki pagazajskiej (Volo), tej samej, w której ongi zbierała się flota argonautów, a później Xerxes staczał pierwsze bitwy z grekami między Magnesią a Artemisium. Dzisiaj odgrywają się tam mniej bohaterskie czyny. Banda nieregularnych żołnierzy, albańczyków zająć miała Almyro, miasteczka nieopodal Vola i zagroziła rabunkiem, jeżeli im zaległy żołd nie zostanie wypłaconym. Z tego wszystkiego wznioskować tylko można, że po obu stronach granicy greckiej nagromadza się coraz więcej palnego materjału, który kiedyś wreszcie wybuchnąć musi. Dwie francuzkie fregaty z 1500 załogi, przybiły do portu w Pireus, gdzie zabawić mają do czasu zupełnego uspokojenia się stosunków.

Jako dowód zbliżenia się Anglji do Rossji świadczyć może między innemi artykuł w *Morning Post* zamieszczony, traktujący o zasługach i zdolnościach dyplomatycznych hr. Szuwałowa. Dziennik ten, dawniej jak najgorzej przeciw Rossji uprzedzony, zmienił dziś ton do tego stopnia, że jeszcze pisze panegiryk na cześć hr Szuwałowa, opuszczającego Londyn. Oddaje mu wielkie pochwały, jako człowiekowi dobrze wychowanemu, zręcznemu dyplomacie, sprytnemu politykowi, który jest ministrem w sztuce *savoir faire i savoir vivre*.

Kwestja projektowanej reformy szkolnej i oświecenia publicznego we Francji, które na wniosek Ferry'ego ma być zupełnie oczyszczone i wyzwolone z pod wpływów duchowieństwa,—zostanie podobno odroczoną do zimy. Zaprzecza wprawdzie temu *République fran.*, aby nie budzić podejrzeń w opinji publicznej. Chodzi o utrzymanie pozorów, że Rząd jest pewnym powodzenia. Petycje przeciw projektom Ferry'ego napływają bezustannie; do dnia dzisiejszego liczą one już przeszło 80,000 podpisów. Mówców w Izbie zapisało się do głosu 24, pomiędzy którymi tylko czterech przemawiać będzie za wnioskiem ministra, reszta przeciw. Na dwoje jeszcze babka wróżyła.

Dzień 2 czerwca nie jest szczęśliwym dla cesarza Wilhelma: w pierwszą rocznicę zamachu Nobilinga pośliznął się on na gładkiej posadzce pałacu w Babelsbergu i zranił sobie prawe kolano. Wypadek ten nie pociągnie zapewne żadnych poważniejszych skutków za sobą.

W przeciągu tego roku ubiegłego, Niemcy wykoleiły się z drogi normalnego rozwoju: po politycznej repressji nastąpiła reakcja ekonomiczna a z nią rozprzężenie wszystkich stronnictw parlamentarnych. Czem się to skończy, nie potrafi chyba sam kanclerz orzeknąć.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Berlin, 4-go.— Cesarz ma się już wcale dobrze, nabrzmienie ustąpiło.

Świta Najjaśniejszego Cesarza Rossyjskiego i Wielkiego Księcia przy odwiedzinach dworu tutejszego, składa się z 90 do 100 osób, które mieszkają w hotelu Royal. Do służby honorowej u Najjaśniejszego Cesarza Rossyjskiego są przeznaczeni: jenerał Tresskow, jenerał-lejtenant Werder, fligel-adjutant podpułkownik Winterfeld i lejtenanci z pułka kirasjerów Najjaśniejszego Cesarza Mikołaja, pułku ułanów Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra i pułku gwardji grenadjerów Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra.

Przy sposobności uroczystości pięćdziesięcioletniego jubileuszu Najjaśniejszego Cesarza Rossyjskiego Aleksandra jako naczelnika pułku ułanów— przypadającej na 10-go czerwca odbędzie się w zamku królewskim wielki obiad wojskowy.

Paryż 4-go. — Według urzędowej wiadomości z Algieru, dnia 2 b. m. powstały pod Oueld-Paoud niespodziewan rozruchy, przyczem ośmiu żołnierzy, którzy towarzyszyli oficerowi z biura arabskiego zabito. Ten ostatni zdołał umknąć. Wysłano zaraz do prowincji Konstantyny trzy bataljony piechoty i dwa oddziały artylerji.

Konstantynopol 4-go. — Na audjencji zaonegdajszej udzielonej ambasadorowi rossyjskiemu wyraził sułtan swoje szczere zadowolenie, z powodu przywróconych stosunków przyjaznych pomiędzy Rossją a Francją i upewniał, że będzie jego najgłówniejszem staraniem utrzymać tę przyjaźń.

Messina 4-go. — Wybuch Etny onegdaj wieczorem wzmógł się znacznie.

Filipopol 4-go. — Na wczorajszem posiedzeniu komisji europejskiej uchwalono jednogłośnie poruczyć bezwłocznie administrację finansów jeneralnemu gubernatorowi. Wykonanie tej misji powierzono komisarzowi austro-węgierskiemu p. Kallay jako tymczasowemu prezydentowi. Oddanie administracji Aleko-baszy nastąpi bezzwłocznie.

Waszyngton 4-go. — Dług państwowy w miesiącu maju powiększył się o 62,000 dolarów. W kasie państwowej znajdowało się z końcem maja 430,591,000 dolarów.

Londyn 4-go. — Gazeta urzędowa donosi: Konsul generalny angielski w Rumelji Wschodniej Mitchele mianowany został drugim komisarzem brytańskim komisji wschodnio-rumelijskiej zamiast Eouonglimorea. Według wiadomości z Simki panuje, w Kaszmirze straszny głód. Nędza doszła do najwyższego stopnia. Rząd wysłał do Kaszmiru 3500 ton zboża.

Rzym 3-go. — Papież wystosował pismo do biskupów w Turynie, Vercelli i Genui, w których pochwala ich gorącą obronę małżeństwa kościelnego i oświadcza się przeciwko nowemu prawu włoskiemu o małżeństwie, sprzecznemu z wolnością sumienia. Pismo swoje kończy papież oświadczeniem, że zawsze bronić będzie świętej sprawy związku chrześcijańskiego.

Paryż 4-go. — Dziennik *La Paix* oświadcza, że wiadomość *Augsb. Allg. Ztng.* o wypadku Sancy w Tunis jest niedokładną. Komisja złożona z trzech tunesów i trzech francuzów po dokładnem zbadaniu pretensji Sancy'ego orzekła jednomyślnie, że większa część tych pretensyj jest usprawiedliwioną. *Paix* donosi także, że i ta wiadomość jest fałszywą, iż Queille, inspektor finansów, otrzymał krzyż legji honorowej. Queillowi odebrano misję w Tunis.

Paryż 4-go. — Wczorajsze posiedzenie izby było burzliwe i trwało długo. Rezultatem posiedzenia było unieważnienie wyboru Blanquiego większością 372 przeciw 43 głosom. Clemenceau wykazując możliwość wyboru Blanquiego powiada, iż rząd popełnia błąd nie chcąc udzielić amnestji Blanquiemu: polityka nakazuje, aby wybór był ważny, gdyż następnie będzie jeszcze wybranym, a drugi ten wybór wywoła nowe zatargi.

Lwów 7-go. — Centralny komitet wschodnio-galicyjski rozpisał na 8-go czerwca wiec delegatów.

Poznań 4-go. — Ze względu na zbliżający się jarmark wełniany w Poznaniu wydały władze królewskie rozporządzenie, mocą którego przywóz wełny z Rossji przez granicę krajową w obrębie prowincji poznańskiej nie podlega żadnym ograniczeniom.

Bukareszt 4-go. — Mowa tronowa, którą książe otworzył wczoraj izby, wyraża zadowolenie, że wybory bez względu na wyjątkowe okoliczności, odbyły się zupełnie spokojnie i legalnie. Dalej powiada, że Rumunji nieznaną była nigdy nietolerancja religijna, lecz że artykuł 7 konstytucji mający na celu ochronę interesów ekonomicznych nie spełnił oczekiwań a naraził kraj na niesprawiedliwy zarzut nietolerancji religijnej. Po zadecydowaniu tej kwestji izby niech się zajmą organizacją Dobrudży, utworzeniem banku dyskontowego handlowego i kasy oszczędności, budową magazynów, reorganizacją i rozwojem szkół realnych i professyjnych. Mowa tronowa przyjęta została hucznemi oklaskami. W sali dyplomatycznej zauważono obecność biskupa katolickiego Paoli. Z posłów obecnym był jedynie Sulejman-bej, hr. Hoyos bowiem otrzymał dziś 14 dniowy urlop. Ciało konsularne stawiło się w komplecie. Na otwarciu obecna była liczna publiczność.

Cetynja 4-go. — Książę czarnogórski zastąpionym będzie przy uroczystości instalacji ks. Battenberga przez poselstwo na czele którego znajdować się będzie minister Winitza.

Wiedeń 3-go.—*Pol. Cor.* donosi z Filipopola: Deputacja bulgarska wyraziła członkom komisji europejskiej, znajdującym się w Filipopolu, podziękowanie za pośredniczącą interwencję w sprawie chorągwi, dzięki której to interwencji spokojność zapewnioną z stała. Aleko basza ukonstytuował już dyrektorjat rządowy, z wyjątkiem dyrektora finansów, Schmidta i jenerała Vitalisa, wszyscy inni dyrektorowie departamentu wzięci są z pośród wyższych urzędników tureckich narodowości bulgarskiej. Naprężenie między Aleko baszą a gminą grecką usunięte. Jenerał gubernator zwiedził katedrę grecką, poczem na zebraniu przełożonych gminy greckiej dano z polecenia jego zadawalniające wyjaśnienia.

S Z A R A D A.

Pierwsze bawią lub rujnują,
Namiętności gdy górują,
Drugie litera—a więc w alfabecie,
Rośnie *cała* w polu—jeśli wiedzieć chcecie.
(Znaczenie zeszłej szarady: *Ponowa*).

Kurs giełdy warszawskiej,—dnia 5 czerwca 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin a vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.......	150.52$\frac{1}{2}$—60 -75—82$\frac{1}{2}$	150.97$\frac{1}{2}$	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st..............	10.22$\frac{1}{2}$—22—22$\frac{1}{2}$ 23	10.24	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr..............	122.32$\frac{1}{2}$—40.	122.55	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl..............	132.15—36—45	132.60	—.

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100. . .	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100 —	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	100.40—55-60	100.75	—.—
„ małe.	101.40—45-55	100.65	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	96.10	96.60	—.—
„ „ „ II.	96.40—50	96.60	—.—
„ „ „ III	95.80—85	96 —	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże.	—.—	90.60	—.—
„ małe.	—.—	90.50	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864. .	— —	—.—	—.—
„ „ 1866. .	— —	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	— —	—.—	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel.	—.	—.—	—.—
za rs. 125	—.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. War.-W. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. War.-B. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. War.-Terespols.	—.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabr.-Łódzkiej. .	—.	—.—	121.—
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	270.—	—.—
Akc. Banku Dyskon. w War.	—.	270.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodz.	—	—.—	—.—
Akc. War. tow. ub. od ognia.	—.	—.—	143.—
Akc. War. tow. fabr. cukru	—.	—.—	720.—
Akc. tow. fab. cukru Józefów	—.	260.—	258.—
Akc. Dobrzel. tow. fab. cukru	—.	—.—	620.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.—	—.—
Akc. towarz. fabryki machin	—.	—.—	—.—
Akc. towarz. Łazien. i Łaźni	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. 181/$_9$ nowych 226$\frac{7}{18}$ zastawnych m. Warszawy serji I i II 88$\frac{7}{9}$ m. Łodzi 47$\frac{2}{9}$ listów likwidacyjnych 4$\frac{4}{9}$, obligów skarbowych 71$\frac{1}{9}$ pożyczki prem. 1-ej emisji 197$\frac{1}{5}$ 2-ej emisji 113$\frac{2}{5}$

Monety: Półimperjały rs. .— —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. .— **marki niemieckie rs. — kop. - pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —**

— *Bank Polski* podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 24 maja (5 czerwca), 25 maja (6 czerwca) i 26 maja (7 czerwca) r. b., od godziny 10 do 1 przyjmować będzie zapisy na pożyczkę wschodnią 3 emisji oznaczoną na sumę nominalną 300 miljonów rubli w obligacjach po 100 i po 1,000 rubli, przynoszących zapisującym się 5% od dnia 1 (13) maja r. b. Cena obligacyj przy podpisie ustanowioną została na 92½%.

Podpisujący składać winni 10% podpisanej sumy tytułem kaucji.

Bliższych szczegółów powziąć można w Banku polskim.

Prezes Banku rzeczywisty radca stanu
(podp.) *T. Baumgarten.*
11,328 Naczelnik kancelarji (podp.) *A. Hertz.*

Zakład leczniczy specjalny dla chorób *gardlanych, wenerycznych* i *skórnych* d-ra **KOHNA**, Chor. przychodn., przyjmuje rano od 9—10½ i od 4½ do 6 po poł. codziennie. Długa Nr 23 (gdzie Eldorado.

Od Lecznicy 2-ej
(Senatorska nr 9, dom przechodni Rezlera).

Z powodu wyjazdu D-ra Majkowskiego na czas letni do Buska, podczas jego nieobecności przyjmować będzie chorych z chorobami wewnętrznemi dr. *T. Dunin*, asystent kliniki przy uniwersytecie; godziny przyjęcia pozostają też same: codziennie od 10—11 rano.
—3—6—10918—

Dentysta Hermann Jud,

zamieszkały przy rogu ulic Elektoralnej i Przechodniej, leczy choroby zębów i dziąseł. Wprawia sztuczne zęby podług najnowszej amerykańskiej metody po 2 ruble. Przyjmuje od godziny 10-tej rano do szóstej po południu. —10278—5—6

Długa Nr 16 Długa.

Fabryka i skład **Kwiatów W. ZADZIŃSKIEJ**, przeniesiona z Miodowej na ulicę **Długą nr 16**, wprost **Cerkwi**. — Na składzie stale **wielki wybór**. —9244—13—15

— **Mężczyzna.** obznajomiony ze stosunkami administracyjnemi i prawnemi, znający język francuzki lub niemiecki i mogący pracować jako referent, może znaleźć stałe zajęcie. Bliższa wiadomość w redakcji *Ekonomisty*, Jerozolimska, 23. —10693—2-3

— **Szkoła prywatna męzka** klasowa, w domu pod nr 11 (112) przy ulicy Piwnej w Warszawie, przyjmuje uczniów dla przygotowania ich do gimnazjum miejscowego i obcego, oraz na naukę języka niemieckiego i francuzkiego w oddzielnym czasie od innych nauk na przystępnych warunkach.

— **Henryk Kietliński,** mianowany **notarjuszem** przy wydziałach hipotecznych sądu okręgowego warszawskiego, po ś. p. **notarjuszu Józefie Zbikowskim,** otworzył kancelarję w gmachu tegoż sądu przy ulicy Miodowej na 1-m piętrze, w lokalu zajmowanym przez niegdy Zbikowskiego. Wszelkie akta po tymże, oraz akta po rejentach i notarjuszach w Zbikowskiego zachowaniu będące, w asserowację Kietlińskiego. —11443—

Droga żelazna warszawsko-terespolska.
Wykaz ruchu i dochodu za m. kwiecień 1879 r.

1) Za przewóz 46,956 osób . .	rs. 54,112 k. 30.
2) „ „ 1,284,507 pud. tow.	rs. 127,610 k. 54½
3) Dochody różne	rs. . 851 k. 86.
Razem	rs. 182,574 k. 70½.
W m. kwietniu 1878 r. było dochodu	rs. 210,167 k. 98.
Zatem w kwietniu r. b. mniej	rs. 27.593 k. 27½,
czyli 13,12%.	
Od 1 stycznia do 30 kwietnia 1879 r. dochód wynosił	rs. 722,878 k. 28½.
W tymże samym czasie 1878 r. było dochodu	rs. 773,105 k. 01.
Zatem w r. b. dochód zmniejszył się o	rs. 50,226 k. 72½,
czyli na 6,49%.	(3—3) —10,635—

— **Henryk Szyfer,** adwokat przysięgły w Petersburgu pozostaje jeszcze w Warszawie do 1/13 czerwca. Przyjmuje interesantów w mieszkaniu p. Nelkenbauma, ulica Niecała nr 12, od 4—6 godz. —11397—1—3

— Dr **Władysław Belkie.** ordynator kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy szpitalu św. Łazarza. Krakowskie przedmieście nr 10. Przyjmuje od 4—6 po południu. —11434—1—6—

— **FABRYKA** wyrobów galanteryjno-**koszykarskich** pod firmą „**WANDA**“ przy ulicy Hożej nr 15, przysposobiła znaczny wybór **kufrów podróżnych,** oraz **wózków dziecinnych,** elegancko wykończonych, z któremi poleca się szanownej publiczności. —10676—4—12

— Świeże transporta herbaty kiachtyńskiej w najwyborniejszych gatunkach nadeszły do składu M. Muszkata przy ulicy Senatorskiej nr 16. Skład poleca herbatę ośmiozłotową Chumny familijną, dziesięciozłotową Fuczefu, oraz dwurublową Carskij Bukiet, niepraktykowanej na te ceny dobroci.—10,768—3—

Nowy gatunek papierosów
„**POUR MOI**“ w cenie rs. 1 za 100 sztuk w opakunku po 100, 25 i 10 sztuk, oraz znane już ze swej dobroci
prawdziwe **tytonie tureckie,**
fabryki **L. W. TOŁMACZA,**
nadeszły **do składu** pod firmą
KALINOWSKI i PRZEPIÓRKOWSKI
w hotelu Europejskim.
—11093—3—6

Cena okowity z dnia 5 czerwca.
78% z akcyza kop. 7 od %.
Hurt. skład. wiadro rs 6.67² garniec 2.17.

Dziś rano ciepła st. 13 w południe ciepła st. 18. (Reomura 767 Odmiana.)
—Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stóp 5 c. 4

TEATR LETNI.
Dziś: 1-szy akt **Córki Reginmentu.**— **Córka źle strzeżona.**
Jutro: **Consilium facultatis.** — **Pieszczoszek.**

Dolina Szwajcarska.

Dziś we Czwartek dnia 5 Czerwca
KONCERT
Orkiestry Drezdeńskiej
pod dyrekcją
Hermana Mannsfelda.

Między innemi: Uwertura Hamleta; Bacha; Arja i marsz księży z op, Flotrowers zaczarowany, Mozarta; Finał z op. Żydówka, Halevy; Uwertura „Cześć domowi,“ op. 124 Boethovena; Fantazja na motywa „Córka Regimentu,“ na skrzypce, Servais; Polonez, Chopina; Śpiew u kołowrotka z op. Latający Hollandczyk, Wagnera; Fantazja z opery Robert Djabeł, Meyerbeera; Pieśń wieczorna, solo na trąbkę, Moniuszki; Anna Maria, polka Mansfelda.

Jutro w Piątek dnia 6 Czerwca:
Między innemi: Uwertura z op. Zampa, Herolda; Ständchen, Haertela; Tonbilder z dramatu muzycznego „Die Walküre,“ Wagnera; Uwertura z op. Freyschütz Webera; Preghiera, solo na harfę, Godefroi; Pszczoła, polka Straussa; Scena i arja z op. Nachtlager in Granada; Kreutzera; Róg czarodziejski, fantazja na motywa Weberowskie, Wieprechta; Ptaszki leśne idylla, Dopplera; Mazur z op. Halka, Moniuszki.

W Niedzielę i święta początek koncertu o godzinie 6-tej, w dnie powszednie o 7-ej wieczorem.

Cyrk Salamońskiego

Dziś drugi raz Pantomina:
«**Życie Paryzkie**».
2—0 —7894—

Rs. 100

za wyrobienie posady konduktorskiej, na jednej z tutejszych kolei.—Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji pod lit. A. B. Z.
—11037—3—3

Majątek Ziemski,

przeszło włók 40, z inwentarzem żywym i martwym, od kolei Terespolskiej wiorst 10, od Warszawy 56, ziemia w połowie pszenna, łąki i las dostateczne, bez serwitutów, do sprzedania: szacunek 45,000 rs. Bliższe szczegóły: Beloski, Radom—poste restante.
—11055—3—3

HOTEL EUROPEJSKI.

Przybyli dnia 4 czerwca.

Książę Radziwiłł Maciej kamerjunkier dworu J. C. M. z Wiednia; Kowalewski Aleksander. rz. radca stanu z Berlina; Hrabia Platter Syberg Tadeusz, ob. ze Spass; Hrabina Sierakowska Aniela, ob. z Wiednia; Rubiec pułk. art. z Ostrowa; Bielanowski, major żand. z Sublicza; Rembeiński Władysław, obywatel z Lublina; Malenko Wasili, urzęd. akcyzy z Lublina; Zelem.na Włodzimierz, prow. far. z Moskwy; Rakowski Antoni. ob. z Bhlewisk; Grave Julja, żona dyr. gub. w Kaliszu; Hanike Augusta, ob. z Kalisza; Snaksarewa Elżbieta, żona nacz. pow. z Kalisza; Bryndza Joachim, ob. z Sielczyka; Czynczenko, starszy felczer art. z Radomia; Blumm Dawid. negocjant z Berna; Didesheim Jakób ob. z Berna; Żurkowski Romuald, obyw. z Sławkowa; Bocheński Tadeusz, ob. z Sobibur.

Suchecka Helena, obywatelka z Rosprzy; Kritska Natalja. żona majora z Petersburga; Łukina Olga z Petersburga, Peltz Gustaw, obywatel z Petersburga.

Dunin Karwicka Nanatalja, ob. z Żytomierza; Punicer Juljusz. kupiec z Berlina; Hirsch Wilmos, kupiec z Wiednia; Born Karol, weterynarz z Berlina; Stöcker Rudolf, kupiec z Berlina; Goertz Ludwik, kupiec z Brześcia; Sokolnicki Tadeusz, ob. z Krzesanówki; Bycławska Józefa, ob. ze Staro-konstantynowa; Silewska Marja, córka assera z Nowogrod-Wołyńska; Majer Georg, ob. z Londynu; Gryszyn Jan, porucznik z Wilna; Strażyński Leon, ob., z żoną Joanną, z Opatowa; Gulkowski Brunon, ob. z Nużewa; Rewoliński Teofil, inspektor służby zdrowia z Radomia: Szczuka Julja, ob. z Bielska; Władzińska Franciszka, ob. z Jarczewa; Meleniewski Feliks, registr. kollegjalny z Berlina; Meleniewska Ernestyna, ob. z Berlina; Cerwicki Sergiey, fejerwerker z Wiednia; Ussakowski, naczelnik straży ziemskiej z Łęczycy; Usakowska Anastazja, ob. z Łęczycy: Krzyżanowski Alfred, ob. z Berlina.

W domu Nr 9 (649) przy ulicy Przejazd, jest do sprzedania rozmaite
DRZEWO,
z rozbiórki starych budowli—**drzwi i okna stare, dachówka** i t. p. przedmioty z rozebranych i rozebrać się mających tamecznych budowli. Stróż miejscowy objaśni.
2—3 —11312 —

Fabryka Kwiatów
E. ŁAPIŃSKIEJ,

poleca Szanownym Damom **girlandy z trawek zagranicznych,**
Wierzbowa Nr 3. wprost Teatru.
2—3 — 11331 —

Potrzebne są
PANNY
podręczne, do pracowni sukień damskich. Ulica Karmelicka Nr 1. —11416—2—3

SZPARAGI

w znacznej ilości. codziennie świeże, oraz **Kiełbasy, Pekellejsz wędzony, szynki, polędwice krakowskie, masła śmietankowe, śmietana, sery wiejskie** z słodkiego mleka, **Gomołki, Kasza kartoflana** na funty i pudy, **Bulion Kleczkowskiego, Pulardy, Chleb wiejski, Soki, Konserwy i t. d.**
Poleca handel
Produktów wiejskich
„**WANDA**“
Marszałkowska Nr 6.
1—4 — 10783 —

Nadesłany w komis
NOWY TRANSPORT
KORONEK RUSKICH,

wyrobu ręcznego, prawdziwe niciane, białe, kolorowe i czarne jedwabne, w cenach bardzo przystępnych, jakoteż **Herbata Kiachtyńska** firmy Kulikowa z Moskwy, są do nabycia przy ulicy Wareckiej pod Nrem 2, mieszkania także 2, na parterze.—Osobom biorącym w większych partjach, zapewnia się pewien procent.

Zakład specjalny

z powodu wyprowadzki, wyprzedaje kilka tuzinów krzeseł dębowych rzeźbionych, para krzeseł czarnych z brązami, Etażerka z brązami, para Luster salonowych, Porcelana starożytna, dwa Kandelabry platerowane, wszystko za cenę fabryczną. — Róg ulicy Dobrej i Bednarskiej Nr 26. — **P. Majchrzak.**
2—10—11273—

Zaraz do sprzedania:
Kredens dębowy nowy, Stolik okrągły orzechowy, do dwóch okien Firanki z gzymsami, dwie Portiery nad drzwi z gzymsami, 15 sztuk obrazów nie olejnych, lecz bardzo ładnych, dwie Tace duże lakierowane w ogniu i Latarnia z kolorowemi szybami.—Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 36, a mieszkania Nr 4, **w każdym czasie.** 2—3—11230—

Do wynajęcia zaraz
Pokój obszerny (salon),

mogący pomieścić wygodnie dwóch kawalerów, z meblami, usługą i samowarem.—Wiadomość w fabryce Gorsetów p. Marji Payer na Krakowskiem - Przedmieściu, obok szpitala św. Rocha, wprost ulicy Hr. Berga.

Lokale

do wynajęcia od 1-go Lipca 1879 r. na Lesznie Nr 32, sześć pokoi, przedpokój i kuchnia, z dwoma wchodami, na 2-m piętrze, za rs. 750 rocznie.— Na ulicy Chmielnej Nr 33, trzy sklepy z mieszkaniami lub bez; sześć pokoi, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, z balkonem, zdatne na Chambr-garnie, za rs. 800 rocznie, oraz tamże mniejsze mieszkania.—Wiadomość na Lesznie Nr 40—w ogrodzie. —11375—1—2

Z powodu wyjazdu, do sprzedania: Dywany ścienne i na podłogę, żerandol i kandelabry srebrne, firanki i portjery, dwie szafy orzechowe (większa i mniejsza), dwa łóżka, biurko i inne sprzęty, wszystko nowe. — Wiadomość pomiędzy godz. 3 a 5 w Kiosku, przy rogu Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu. —11507—1—3

Do wynajęcia od S-go Jana r. b., przy ulicy Twardej pod Nrem 28

Dwa Mieszkania frontowe,

z dwoma wejściami każde, a mianowicie:
na 1-m piętrze:
1) Trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, piwnica i góra wspólna, za rs. 320 rocznie.
Na 2-m piętrze:
2) Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia i góra wspólna, za rs. 220 rocznie.
Wiadomość na miejscu u stróża.
—11531—1—3

W każdym czasie do sprzedania
SKLEP
Dystrybucyjno-Wiktuałowy. — Róg Chmielnej i Brackiej Nr 19. —11266—2—3

W dniu 3 Czerwca r. b., na Dworcu drogi Terespolskiej, na stacji Praga, przy odejściu pociągu, o godzinie 10 rano, zgubiono
PUGILARES
z płótna niewarowego, w którym oprócz biletów wizytowych i innych notatek, znajdowało się około 250 rs., to jest jeden 100 rs., trzy po 25, a reszta 10, 3 i 1 rublowemi, sumienny znalazca raczy złożyć takowe w sklepie galanteryjnym pana Golińskiego pod Teatrem za nagrodą rs. 25. —11508—1—3

Przyroda i Przemysł.

Tygodnik popularno-naukowy,

Nr 49

zawiera:

Materja i ruch, przez Clerk'a Maxwell'a, przekład S. Dicksteina (d. c.)—Obserwatorjum na Etnie. — O zapłodnieniu jajka u zwierząt, Dra H. v. Iheringa.—Cellulojda, albo sztuczna kość słoniowa.—Węgorze samce — Na Maderze, wspomnienia z pobytu na tej wyspie, przez E. Swieżawskiego (dalszy ciąg). — Wystawa pszczolnicza i ogrodnicza w Jarosławiu i walne zgromadzenie galicyjskiego Towarzystwa pszczolniczo-ogrodniczego.—Kronika: Elektryczny illuminator Edisona i doświadczenia Drapera.—Działo 4000-centnarowe. — Wystawa japońska. — Telektroskop.— Akademia nauk francuzka. — Subsydja afrykańskie. — Nowa planeta. — Nowy dziennik.— Zakrycie Wenery.—Wyprawa w południowej Australji.—Nordenskiöld.—Amu-Darya.—Emigracja do Ameryki i kolonizacja tamże.—Badania p. Goldie na Nowej Gwinei.—P. Soleillet. — Stowarzyszenie naukowe angielskie.— P. Edward Pictet. — Świece Jabłoczkowa.— Kanał Panamski.—Nowe kopalnie metalów.— Krepa jedwabna.—Lawina.—Nowe zastosowanie papieru.—Zakłady mechaniczne Schneidera i Sp. w Creusol. — Na okładce: Spostrzeżenia meteorologiczne obserwatorjum warszawskiego. — Bibljografia.—Ogłoszenia. —Od Redakcji.

1—1—11381—

Potrzebną jest zaraz

Dziewczyna,

od lat 12 do 14, do Ruskiego Magazynu na Nowym-Świecie Nr 55, naprzeciw Ordynackiej bramy.

—11481—1—3

Dla pp. Emerytów, lub osób posiadających niewielkie kapitaliki —W mieście powiatowem, w okolicy leśnej, od m. Piotrkowa mil 6, jest do sprzedania **Dom z ogrodem** i innemi zabudowaniami.—Rzeczona nieruchomość, może być zdatną i na letnie mieszkanie.—Marszałkowska róg Chmielnej, gdzie Apteka Borkowskiego, drugie piętro, mieszkania Nr 8.

—11390—1—3

Potrzebni są

Chłopcy i Dziewczęta

do robienia pudełek.—Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 8.

—11374—1—3

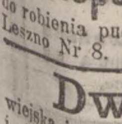
Dwie Mamki,

wiejska i miejska, młode, zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem, są u akuszerki Niedzielskiej.—Ulica Hoża Nr 1 nowy. —11405—1—1

MAMKI

są do umieszczenia, przy ulicy Długiej Nr 19, w Kantorze Mamek.

—11468—1—1



Mamka wiejska,

młoda, ze świeżym pokarmem, u akuszerki **J. S.** Ulica Elektoralna Nr 11, wprost ulicy Orlej. —11482—1—1

Garnitur Mebli

mahoniowych brogatelą kryty, urzędowej roboty, włosem wysłany, Pianina prawie nowe zagraniczne, sto rubli niżej kosztu, za rs. 300; Łóżeczko dziecinne jesionowe i parę łóżek składanych, proste na pasach i Stolik jesionowy.—Krakowskie-Przedmieście Nr 5, w pałacu hrabiego Krasińskiego, stróż wskaże.

1—3—11448—

Akuszerka O. Gumińska,

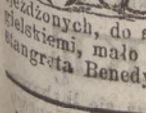
przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za bardzo umiarkowaną cenę.—Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania 14. —11487—1—2



Para Koni

siwych, rassy polskiej, młodych, rosłych, doskonale ujeżdżonych, do sprzedania wraz z szorami angielskiemi, mało używanemi. — Wiadomość u stangreta Benedykta, Mazowiecka Nr 4.

—11420—1—3



2 Karety

do sprzedania.—Ulica Jerozolimska Nr 30,—stróż wskaże. —11452—1—3

Skrzypce Kremońskie,

oraz dwoje innych Skrzypiec, wyższej wartości, do sprzedania po cenach nader umiarkowanych.—Ulica Smolna Nr 11, mieszkania 8.

—11446—1—6

6-cio klasowy Zakład Naukowy Żeński IZABELLI SMOLIKOWSKIEJ,

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, których córki uczęszczają do tego Zakładu, aby raczyli osobiście lub listownie zapisać swe córki w ciągu miesiąca Czerwca r. b., jeżeli życzą sobie pozostawić je na rok przyszły w tymże Zakładzie.—Uwiadomienie także o pozostaniu na przyszłość dawniejszych uczennic, jest dla Zakładu niezbędnem, gdyż liczba nowo-przyjmujących się, od liczby pozostałych dawniejszych uczennic, ściśle zależną być musi.—Uprasza się przytem, ażeby zapisy na pensjonarki miejscowe, których liczba jest ściśle oznaczoną, dopełniane być mogły przed 1-szym Lipca.

Przełożona Zakładu przyjmuje osoby interesowane każdodziennie od godziny 4 do 6 po południu. —11403—1—1

ROLNIK

potrzebnym jest do zarządu małym folwarkiem. Wymaga się kilkaset rubli kaucji, szóste ziarno tantjemy, stół i mieszkanie.—Procenty wysokie, gwarancja zupełna.—Wiadomość w biurze **Stan. Jermułowicza i S-ki**, Tłomackie Nr 9. —11464—1—1

Subjekt handlowy samodzielny,

żądanym jest w mieście powiatowem (stacja kolei Terespolskiej), kaucja 500—600 rs.— Uposażenie odpowiednie.—Wiadomość w biurze **Stan. Jermułowicza i S-ki**, Tłomackie Nr 9. —11463—1—1

Ważna Wiadomość dla pp. Restauratorów.

Do oddania w dzierżawę w Wilnie, obszerny lokal na restaurację, wraz z salą koncertową, estradą dla przedstawień scenicznych i wszelkiemi innemi wygodami. — Zakład ten w pięknym publicznym Botanicznym ogrodzie, otoczony górami, przy rzece; jest to miejsce ulubione i nadzwyczaj przez Publiczność uczęszczane.—Bliższą wiadomość otrzymać można w Kantorze S. Baumann, Zimna Nr 2; od 10 do 12 godz. przed południem. —11462—1—6

Powróciwszy z zagranicy

osiadłem w Warszawie i przyjmuję w zarząd i do klassyfikacji owczarnie, lustrację i urządzenie gospodarstw. Zgłoszenia osobiste codziennie do 12 w południe, listownie pod adresem:

Z. Rościszewski,

doktór fil. b. profes. wyż. szkoły rolniczej w **Żabikowie** pod Poznaniem.

Warszawa, ulica Elektoralna Nr 20, mieszkania 23. 5—9 — 10567 —

Pomieszczenie dla Panienek,

kształcących się w naukach i talentach, u b. Nauczycielki Instytutu Aleksandryjskiego.— Zapewnia się troskliwa opieka, wszelka korepetycja, konwersacja francuzka przez miejscową Paryżankę, oraz lekcje muzyki.—Zielna Nr 26, mieszkania 14.

Sługocka.

—11437—1—6



Bardzo tanio jest do sprzedania

2 Garnitury Mebli

używanych, urzędowej roboty, szeslong skórą kryty, kozeta, umywalka, stolik do kart i t. p. Ulica Chłodna Nr 23, u Sadowskiego, mieszkania Nr 12. —11490—1—6

Do sprzedania

FOLWARK,

mający gruntu ornego mórg 90; łąk mórg 50; lasu mórg 90; w ziemi dobrej, obsiany i zabudowany, bez serwitutów. — Wiadomość na ulicy Wiejskiej Nr 12, mieszkania 10; pomiędzy godziną 3 a 5 po południu.—11484—1—5

W hotelu Krakowskim, jest do sprzedania



para pięknych, siwych, powozowych Ogierów,

rysistej rassy Orłowa, dobrze ujeżdżonych w parze i pojedyńczo, a także dziecinny **Kucyk**, arabski, bardzo piękny. —11422—1—3

Do sprzedania

Skład Wódek,

przynoszący obecnie przeszło rs. 2,500 czystego zysku. Wiadomość powziąć można w Składzie bielizny pp. Rzepski i Marienstras.—Nowy-Świat Nr 19. —11418—1—3

DLA WIADOMOŚCI Wszystkich niemieckich poddanych.

Uroczystość z powodu Złotego Wesela Ich Cesarskich Mości **Cesarza i Cesarzowej** Państwa Niemieckiego, obchodzoną będzie tutaj w sposób następujący:

Dnia 11-go Czerwca, o godzinie 11-tej przed południem, nabożeństwo **w kościele ewangelickim.**

Tegoż dnia o godzinie 6-tej po południu, obiad w Dolinie Szwajcarskiej, **Koncert w ogrodzie** o godzinie 7½, illuminacja ogrodu, fajerwerk i t. p.

Cena biletu na wszystkie uroczystości włącznie z obiadem, przy **którym tylko mężczyźni** udział biorą wynosi rs. 5.—Na koncercie w ogrodzie znajdować się także **mogą damy za** opłatą po 50 kop. od osoby.

Bilety na powyższe uroczystości mogą być nabywane tylko u niżej **podpisanych w godzinach** przedpołudniowych. Upraszamy pragnących wziąć udział w obiedzie **o zameldowanie** się najpóźniej do Soboty dnia 7-go Czerwca, a do uczestniczenia w uroczystościach w ogrodzie do Wtorku dnia 10-go Czerwca.

Wszystkie bilety będą wystawiane na imie uczestniczącej osoby, **jednakże bilety te** wydawane będą tylko tym osobom, które znane są jednemu z niżej podpisanych **Członków** Komitetu.

KOMITET UROCZYSTOŚCI:

Baron von Rechenberg
w Cesarsko-Niemieckim Konsulacie Generalnym.
Hugo Springer,
Danielewiczowska Nr 6.
Ryszard Wildt,
Magazyn Perfum pod firmą Fr. Puls Plac Teatralny.
Henryk Herbst,
Senatorska Numer 16.
W-ny E. Rau.
Piękna Nr 6.
Julius Fuchs,
Bracka.

Juljus Schmidt,
Leszno Nr 14.
Franz Pietschmann,
Tłomackie Nr 3.
Johannes Breland,
Niecała Nr 5.
Otto Partowicz,
Długa Nr 25.
Adolf Libas,
Leszno Numer 14.
Albert Warnecken,
Fabryka Tabaczna Laferme.
L. Simon,
Krakowskie-Przedmieście Nr 36.

1—2 — 11426 —

NIEZNANA DOTĄD w Warszawie!!!

Nowa maszyna amerykańska do wyszywania wszelkich deseni tamburkowym sciegiem na muślinie, płótnie, tkaninach bawełnianych, jedwabnych, wełnianych, suknie, kortach, skórze, nicią lnianą, konopną, bawełnianą, wełnianą lub jedwabną, a nawet szychem do przyozdabiania sukień damskich i odzieży dzieci, oraz wyrobów rękawiczniczych i siodlarskich posługująca.

Cena Rs. 190,

ulica Podwal Nr 12, mieszkania Nr 13

1—3 — 11465 —

Potrzebni są

UCZNIOWIE,

do nauki krawiectwa.—Wiadomość w Magazynie ubiorów męzkich Artura.—Bielańska Nr 601/9,—pierwszeństwo mają z prowincji.

—11205—3—0

Piwo Drezdeńskie BLADE, na wzór Pilzeńskiego,

w żółtych butelkach, po kop. 7 i pół, oprócz szkła, w Składzie przy Miodowej Nr 15.

—11067—3—3

Do odnajęcia zaraz

POKOIK

umeblowany, w ogródku, za rs. 8 miesięcznie, na miesiące letnie.—Wiadomość na Hożej Nr 8, stróż wskaże. —11498—1—2

Do najęcia od Ś-go Jana, za rs. 330 rocznie

Cztery Pokoje,

alkowa, przedpokój, kuchnia, śpiżarka, z dwoma wchodami, piwnicą i komórką; do tego może być dodanym ogródek kwiatowy.—Tamże za rs. 140 **dwa Pokoje,** kuchnia, schowanko i piwnica.—Wiadomość przy ulicy Dobrej Nr 8. —11294—1—3

Do najęcia od 1-go Lipca r. b., na drugiem piętrze od frontu

3 Pokoje,

w tych piękny salon, przedpokój, kuchnia, pokoik dla służących, śpiżarnia, ganek oddzielny, dwa wejścia, piwnica i góra, przy ulicy Długiej Nr 4. — Cena rocznie rs. 450,—stróż wskaże. —11117 —3—3

Ciechocinek.

Apteka zaopatrzona we wszelkie środki lekarskie i specjalja. w której wyrabiam **Wyciąg z igliwia sosnowego** na kąpiele.

Środek ten z bardzo pomyślnym skutkiem zalecany jest przez pierwszorzędnych lekarzy w Europie, przeciw bezgorączkowym postaciom zołzów, reumatyzmu i artretyzmu, przeciw stężałości w stawach, tudzież różnym cierpieniom nerwowym, szczególniej u dzieci, w chorobach krzywicowych (chorobie angielskiej). (Powyższy wyciąg z Igliwia sosnowego dostać można w Aptekach: Heinricha, Lilpopa, Nowodworskiego, Wróblewskiego). Również przy Aptece mojej dostać można wszystkich wód mineralnych naturalnych wprost ze źródeł sprowadzanych, które sprzedaję podług cenników warszawskich.

Wody mineralne Ciechocińskie i Ług jodobromowy wysyłać będę w butelkach z kapslami i etykietami, z korkami zaś opatrzonemi wpalonym napisem: **„Zakład zdrojowy w Ciechocinku".** Zwracam przeto uwagę WW. PP. Doktorów, Aptekarzy i Szanownej publiczności, że tenże Ług i Wody Ciechocińskie tylko w takiej formie ekspedjowane, oryginalnemi są istotnie. Interesanci raczą więc zamawiać wszelkie obstalunki wprost pod moim adresem.—**J. Gębczyński,** w Ciechocinku. 10392—5—6

Trzy Pokoje z meblami,

przedpokój i kuchnia, są do najęcia **na dwa letnie miesiące,** od 1-go Lipca do 1-go Września, przy ulicy Elektoralnej, w domu pod Nrem 47.—Wiadomość powziąć można codziennie, na drugiem piętrze, w mieszkaniu pod Nrem 8. —10910—4—0

Jest do sprzedania

Billard i Fortepian,

przy ulicy Aleksandrja, pod Nrem 3/2777. Wiadomość w Restauracji. —11271—2—3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 24 Мая (5 Іюня) 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 123.

Dnia 5 czerwca 1879 roku. *Czwartek.* *Dnia 24 maja (5 czerwca) 1879 roku.*

CZYTELNIE NOWOŚCI

BELLETRYSTYCZNYCH I NAUKOWYCH.

CZYTELNIE

JANA JELEŃSKIEGO

jedna przy ulicy **Nowy-Świat Nr 4.**

druga przy ulicy **Granicznej Nr 9.**

Polecają d iela **wyborowe najświeższe** belletrystyczne i naukowe.

Abonament **wszystkich książek** w językach: polskim, francuzkim i rosyjskim, oraz książek z osobnej bibljoteki „**dla dz eci i młodzieży**" miesięcznie kop. 75, kwar alnie rs. 2. Kaucja rs. 3. Do abonamentu **książek angielsk ch** dopłaca się kop. 30 miesięcznie. Abonament pism perjodycznych **bez osobnej dopłaty.**

Abonenci jednej lub drugiej i korzystać mogą z katalogów **obu czytelni**, mając tym sposobem do wyboru przeszło

8,000 tomów dzieł

WYBOROWYCH NAJŚWIEŻSZYCH,

z których bardzo wiele **w 4-ch, 6-ciu i 8-miu egzemplarzach.**

3—3 — 1974 —

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 11 (23) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna na dostawę w roku 1880 dla Warszawskiej straży policyjnej i komendy pożarnej: płótna; kitaju i tartuchów, od cen w wykazie zamieszczonych.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, wykaz cen, oraz wzory, mogą być przeirzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu; szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w „Dzienniku Warszawskim" i w „Gazecie Policyjnej."

2—3 — 10630 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 8 (20) Czerwca r. b. o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w 1879 roku 25 koni dla Warszawskiej straży ogniowej, od ceny rs 100 za konia.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy miejskiej na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 250 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczych,

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w 1879 roku 25 koni dla Warszawskiej straży ogniowej, po cenie rs. NN za konia (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej wadjum w ilości rs. 250 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr. N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

2—3 — 10974—

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA i Syna,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok kościoła PP. Kanoniczek.

POLECA:

Oliwę nicejską i prowancką w najlepszym gatunku.
Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.
Wodę Kolońską, powszechne uznanie mającą.
Extrakt do wody kolońskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wody kolońskiej).
Perfumy francuzkie na wagę.
Elixir z kwasem salicilowym do czyszczenia konserwowania dziąseł.
Benzinę do wywabiania plam na flaszki i funty.
Płyn na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.
Proszek Okcya do czyszczenia i ostrzenia noży.
Farbki, Króchmale i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materjały apteczne używane w gospodarstwie gorzelnictwie.

3—0 — 10531 —

Dawno już wyczerpana i powszechnie znana

Pieśń do Matki Bozkiej

Nr 3,

na fortepian, wyszła z druku i znajduje się do nabycia tak w składzie głównym **G. Sennewalda**, jako i w innych Księgarniach krajowych i warszawskich. — **Cena kop. 15.**

3—3—11033—

Księgarnia **Maurycego Orgelbranda** naprzeciw posągu Kopernika oraz Filja, wydała własnym nakładem, nabyła w znacznej ilości, lub na skład główny otrzymała następujące nowe książki:

Gaume ks. Cmentarz w dziewiętnastym wieku, czyli ostatnie słowo solidarnych, przełożył na język polski i wydał Magnuski ks. Wł. 60 kop.
Greene. Szary dom. Powieść dla młodzieży. Przełożyła z angielskiego Anastazja Dzieduszycka. 50 kop.
Grudziński Stanisław. Dwie mogiły. Poemat na tle podań ludu ukraińskiego osnuty. 50 kop.
Grudziński Stanisław. Łokciem i miarką, powieść społeczno-obyczajowa. Rs. 1 kop. 20.
Hoffmann Franciszek. Róg obfitości. 149 powiastek dla małych dziatek. 50 kop. Wydanie z 8 rycinami kolorowanemi, w ozdobnej oprawie, z płótna angiels., z wyciskami. Rs. 1 kop. 50.
Kalendarzyk dla duchowieństwa Rzymsko-Katolickiego na rok 1879. Rs. 1 k. 20.
Kobieta w rodzinie, przez Bogumiłę. 40 k.
Kramsztyk Stanisław. Wykład arytmetyki handlowej. Część ogólna, obejmująca zastosowanie zasad arytmetyki do potrzeb i zwyczajów kupieckich. Rs. 2.
Kraszewski J. I. Z dziennika starego dziada. 40 kop.
Krukowski Józef ks. Kazania na uroczystości i inne święta N. Marji Panny, tudzież nauki majowe. Rs. 2 kop. 50.
Lubowski Edward. Czarnokwit. Krotochwila w 3-ch aktach. 60 kop.
Nowicki Władysław. Jak uczyć początków języka. Wskazówki dla Rodziców i Nauczycieli. 25 kop.
Ołdakowski Juljan ks. Podręcznik katechizmowy dla młodzieży Rzymsko-Katolickiego wyznania. 50 kop.
Pelczar Józef ks. Życie duchowne, czyli doskonałość chrześcijańska, według najcelniejszych mistrzów duchownych, 2 tomy. Rs. 3
Prokop O. Kapucyn. Żywot Matki Bożej, w ósemce większej, stronnic 640. Na papierze zwyczajnym Rs. 1 k. 50, na welinie Rs. 2, na papierze holenderskim Rs 3, na papierze holenderskim w dwóch częściach, z 16-tu pięknemi miedziorytami Rs. 5.

2—3—11060—

O wykonywaniu dzieł Szopena

TRZY ODCZYTY

Jana Kleczyńskiego,

wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach.—Skład główny u pp. Gebethnera i Wolffa w Warszawie. 2—2—11036—

Znane przeszło od 36 lat prace moje:

1. Przewodnik Lekarski dla mężczyzn,

8-me zupełnie przerobione wydanie. Cena rs. 1.

2. ONANIZM,

6-te wydanie. Cena kop. 60. Nabyć można w księgarni Gebethnera i Wolffa.

B. Rosenblum.

Lek. prakt. w St. Petersburgu.

6—6—9471—

Pensja Żeńska

pięcioklassowa, bardzo renomowana w Warszawie, może być zaraz odstąpiona, na korzystnych warunkach.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Marja Dąbrowska.—Tamże **Guwerner** Szwajcar i **Guwernantka** Niemka z wysoką muzyką, angielskim i francuzkim językiem czekają na umieszczenie —11373—2—6

Dwie Mamki

wiejskie, bez długu, poszukują obowiązku. Ulica Chłodna Nr 12, u akuszerki A. W.

—11126—3—3

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej,

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż stosownie do § 59 przepisów porządkowych dla drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej w d. 24 maja (3 czerwca r. b. o godzinie 10 rano, na stacji Praga d. ż. W.-T. odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację następujących zalegających, a w czasie właściwym przez interesantow nieodebranych transportów:

1) Transportu drzewa budulcowego nadeszłego w d. 28 lutego r. b. za frachtem Rowno-Praga Nr 58/54.

2) Dwóch transportów drzewa budulcowego nadeszłych w d. 8 marca r. b. za frachtami Nr 40/40 i za Nr 38/38 Kiwercy-Praga.

3) jednego transportu drzewa budulcowego przybyłego w d. 10 kwietnia r. b. również Kiwercy Praga za frachtem Nr 39/39.

4) czterech transportów drzewa budulcowego Rożyszcze-Praga nadeszłych w dniach: 7, 9, 12 i 13 marca r. b. za listami frachtowemi za NNr 74/70, 73/72, 72/71, 75/74 i 74/73.

Bliższe warunki dotyczące sprzedaży w mowie będącej, są do przejrzenia codziennie, z wyjątkiem świąt i niedziel, w biurze Naczelnika transportów d. ż. W. T. na Pradze. 3—3—10740—

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości, że przedmioty znalezione na stacjach i w powozach drogi żelaznej Warszawsko - Terespolskiej pozostawione przez pasażerów w kwartale I r. b. odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy stacji Praga.

Wykaz tych przedmiotów znajduje się do przejrzenia u Zawiadowców stacji Praga, Siedlce, Łuków i Brześć.

3—3—10739—.

Rekomendacja Nauczycielska CIEŚLIŃSKIEJ,

Bielańska Nr 17,

dwóch młodych **Francuzów**, świeżo przybyłych, ma zaraz do umieszczenia.—Także Nauczycielki różnej narodowości i Nauczyciele, poszukują miejsc stałych i na wakację.

—10991—2—6

Potrzebny jest do szkółki parafialnej w m. Rydze

NAUCZYCIEL,

któryby posiadał język niemiecki, ruski i polski, tudzież naukowe kwalifikacje.—Wynagrodzenie przyzwoite. — Zgłosić się należy pod adresem: P. Pacuniewicz, Petrifriedhof. Nr 9 w Rydze. —10956—2—3

UCZEŃ

z dobremi świadectwami, potrzebny zaraz do Magazynu N. S. Brüner et Comp., w hotelu Europejskim. —11162—3—3

Młody Człowiek

z dobremi świadectwami, znający każdą konstrukcję młynów tutejszych jako też i zagranicznych i obeznany z różną manipulacją mlewa, może przyjąć miejsce jako majster lub magazynier w jednym z młynów w Cesarstwie lub Królestwie.—Wiadomość ulica Niecała Nr 8, w Zakładzie piwa, stróż wskaże.

—11231—2—3

Warszawska Fabryka Pończoch.—Medal złoty.—Ulica hr. Berga Nr 11.—Znaczny wybór wiosennych, różnych deseni, Pończoch, Skarpetek i t. p.—Wysyłający do Rossji, znajdą znaczny wybór wełnianych i bawełnianych towarów.—Ceny Fabryczne. 2169—14—

Jedynie Najnowsze MASZYNY DO POŃCZOCH.—Medal złoty—Skład daje nabywającym stałą robotę—zarobek dzienny rs. 1 kop. 20.—Królewska 23—1-sze piętro, w korpusie głównym. 2172—16—

PANNY

potrzebne są zaraz, podręczne i do nauki, do Magazynu Skwierczyńskiej, ulica Żabia Nr 5. —11476—1—3

PANNY

potrzebne są do krawieczyzny, także do nauki z prowincji mogą być przyjęte.—Ulica Długa Nr 30, mieszkania 33, gdzie wody mineralne. —11483—1—3

Potrzebną jest zaraz

PANNA

zdatna do krawieczyzny.—Ulica Elektoralna Nr 39, pierwsze piętro, Nr 3 mieszkania. -11486—1—2

12 PANIEN

zaraz! potrzebne są zdatne, podręczne i do nauki, w Pracowni okryć i sukień damskich Zofji Winkler.—Miodowa Nr 12, 1-sze piętro, Nr 8 mieszkania. —11488—1—3

PANNY

potrzebne są zaraz do krawieczyzny damskiej zdatne, podręczne i do nauki. — Ulica Żabia Nr 7.—**K. Doreżyńska i S-ka.** —11489—1—6

Potrzebne są

P A N N Y

do szycia bielizny na maszynie Whelera et Wilsona i podręczne, do wykończania.—Ulica Krucza Nr 10, dom Bartza, drugie piętro, mieszkania Nr 8.—Tamże przyjmują się Panienki do nauki. —11216—1—3

Panny

uzdatnione do sukień, oraz podręczne, za dobrem wynagrodzeniem, znajdą stałe zajęcie natychmiast w Pracowni A. Graniczewskiej, Nowy-Świat Nr 58. —11428—1—3

PANNY

potrzebne są do krawieczyzny, podręczne i do nauki. — Ulica Marszałkowska Nr 71 nowy, w podwórzu na dole; stróż wskaże. —11409—1—3

Potrzebne są

PANNY

podręczne do bielizny. — Leszno Nr 29, pierwsze piętro od frontu. —11401—1—2

Potrzebną jest

Panna

podręczna do krawieczyzny damskiej i znająca zarazem bieliznę damską. — Orla Nr 3, do pani Kordelas. —11382—1—3

PANNY

potrzebne: zdatne, podręczne i do nauki. Leszno Nr 1, wiadomość u rządcy. —11383—1—3

PANNY

potrzebne są zaraz, podręczne i do nauki.—Długa Nr 14.—**Józefa Marcinkowska.** —11384—1—3

BONA

Niemka, poszukuje miejsca od 1-go Lipca.—Szyje pięknie i umie rozmaite inne jeszcze ręczne roboty, może przytem przedstawić chlubne świadectwa.—Wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 14. u pp. Boenisz. —11430—1—3

Nadmłynarz

(Obermüller), **budujący Młyny**, nieżonaty, Niemiec, znający język polski, poszukuje w większych, parowych lub wodnych młynach, natychmiastowego stosownego zajęcia.—Zaopatrzonym jest w dobre rekomendacje.—Adresy uprasza pod lit. G. K. w Redakcji tegoż pisma składać. —11424—1—2

Rekomendacja S. Masłowskiej,

ma do umieszczenia na czas wakacji Polki wykształcone, znające muzykę i śpiew i francuzką konwersację—Uczniów Uniwersytetu i Gimnazjum, do przysposobienia młodzieży do szkół—Francuzkę Guwernantkę i Bonę z dobrą angielszczyzną i niemieckim—na stałe.—Krakowskie-Przedmieście Nr 17. —11494—1—3

Do Dóbr pod Warszawą, potrzebnym jest

EKONOM

bezżenny, zdolny, pilny i energiczny, z dobremi świadectwami, obowiązek może objąć zaraz lub od S-go Jana.—Wiadomość u P. Silbersztyka, ulica Wielka Nr 13 nowy. —11477—1—3

PANNA

umiejąca wprawnie szyć w ręku, będąca dotychczas przy rodzicach, poszukuje miejsca zaraz w jakim mieście, na wsi, lub Cesarstwie, choćby najdalej. Do dozoru nad dziećmi, do zajęć domowem gospodarstwem. Za umiarkowanem wynagrodzeniem. Osoby interesowane raczą swe adresy składać w Redakcji tegoż pisma pod literami B. G. 1—3—11453—

Potrzebną jest na wieś

OSOBA

do zacnego domu, znająca gospodarstwo i krawieczyznę, głównie sumienna i uczciwa, mająca świadectwa lub rekomendacją.—Marszałkowska Nr 34, mieszkania 7, 1-sza sień na prawo. —11491—1—2

Młody Człowiek,

który praktykował kilkanaście lat w wielkich gospodarstwach, życzy sobie przyjąć miejsce za Rządcę.—**Józef Tuchółko.** Ulica Chmielna Nr 29, u pana Chodebskiego. —11410—1—3

Potrzebny jest zaraz

Wspólnik

do interesu przedsiębiorczego z kapitałem rs. 2500 lub 3000 i zarazem może mieć tamże rs. 30 miesięcznie za utrzymanie rachunków w temże interesie. Bliższa wiadomość ulica **Pańska** Nr 34, mieszkania Nr 17, od 1 do 7-ej wieczorem. 3—3 — 11203 —

Agronom,

odbywszy całą naukę zagranicą i praktykę w zawodzie gospodarczym, leśnictwie, gorzelnictwie, w irrygacji łąk, drenowaniu pól, a świeżo będąc zagranicą, zbadał owczarnię zarodową i nowy system exploatowania pokładów torfowych. Życzy sobie przyjąć obowiązek Zarządu gospodarstwa w Królestwie, lub guberniach bliższych Rossji. Dowody może przedstawić.—Adres: **A. W. S**, post rest. **Kalisz.** —11435—1—1

Do Pracowni F. Bernsdorf, potrzebne są zaraz

PANNY

do krawieczyzny, zdatne i podręczne. Chmielna Nr 1, na dole od frontu. —11332—2—3

Potrzebne są

P A N N Y

do sukień uzdatnione i podręczne, zaraz. Ulica Długa Nr 4, do Magazynu pod firmą Antoinnete. —11320—2—3

Potrzebni są Uczniowie

do Zakładu Artystyczno Litograficznego Maksymiljana Fajansa. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 52. —11286—2—3

Potrzebną jest od 1-go Lipca r. b.

Bona Niemka,

z czystym akcentem, znająca szycie i krój, mogąca przedstawić chlubne świadectwa — Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 75, w Składzie kapeluszy. —11313—2—3

NIEMKA

mówiąca po angielsku i po niemiecku jednakowo, życzy sobie miejsca Bony. Ulica Jasna Nr 6 i mieszkania 6. —11302—2—3

Do Zakładu mechaniczno-ślusarskiego, przy ulicy Elektoralnej Nr 26, potrzebnym jest

Uczeń

dobrej konduity. —11353—2—2

Potrzebną jest zaraz

Niańka Niemka,

do dwojga dzieci, do wyjazdu na wieś, z dobremi świadectwami.—Zgłosić się: Wspólna Nr 4, z bramy na lewo, na dole. —11350—2—2

Osoba młoda,

poszukująca miejsca na wieś, zechce się zgłosić na ulicę Ś-to Jerską Nr 26, do W-go Stanisława Rodwanda w godzinach rannych, lub między 5 a 6. —11272—2—3

Potrzebną jest

PANNA

do Magazynu do Rossji, z dobremi świadectwami i znająca krój dobrze.—Zgłosić o umowę do Saskiego hotelu, do pani Gołowko. —11315—2—4

SUCHOTY PLUCNE
ZAPALENIE OSKRZELI
KATAR—KASZEL
ASTMA—KASZEL PLUCNY

KAPSUŁKI GUYOT'A

wyrabiane ze smoły.

INSTRUKCJA JEST DOŁĄCZONA DO KAŻDEGO FLAKONIKA.

Liczne naśladownictwa

Trzeba zwrócić uwagę, że wybór i gatunek smoły którą są napełnione kapsułki ma wielki wpływ na skuteczność produktu.

P. GUYOT poręcza tylko za flakoniki, mające etykiety opatrzone w **TRÓJKOLOROWY** jego podpis.

W Paryżu, Maison L. FRÈRE, 19, rue Jacob.

W Warszawie: u A. F. Gallego, Ludwika Spiessa i Syn, Mrozowskiego i Sierzputowskiego.

(*Gazeta Lekarska*) 14—0—6523—

Nauczycielkę

posiadającą w wyższym stopniu język **francuzki, niemiecki, wyższą muzykę**, oraz **Bony** różnej narodowości, rekomenduje Witkowska.—Długa Nr 21. —11255—2—3

Nauczycielka

znająca języki i mogąca przygotować chłopców do 1-szej klassy, potrzebną jest na wieś. Tamże jest **Pokój** przy familji do wynajęcia, ze wspólnym przedpokojem.—Wiadomość w Aleach Jerozolimskich Nr 37, a mieszkania Nr 30; od godz. 9—11 i od 2—4. —11343—2—2

PANNY

do staników, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem. do Pracowni sukień Pauliny Landau.—Gęsia Nr 8, w bramie pierwsze piętro Nr 7.—11372—2—3

KASJERKA

znająca języki: polski, francuzki i niemiecki, mogąca o tychże językach prowadzić korrespondencje handlowe, znająca się na handlu, gdyż przez kilka lat pracowała w tymże zawodzie, poszukuje odpowiedniego miejsca, w razie żądania może złożyć kaucję wraz z rekomendacjami pierwszorzędnych firm. — Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami **S. W. I** —11079—3—3

Potrzebny jest zaraz

U C Z E Ń

do Zakładu Tapicerskiego. — Wiadomość na miejscu, ulica Marszałkowska Nr 34 nowy. —11319—2—3

Do sprzedania lub zamiany na **Folwark** w bliskości Warszawy lub kolei żelaznej

DOM

drewniany, w bardzo dobrym stanie, przynoszący rocznie około 900 rs., na ulicy Dzielnej.—Wiadomość bliższa każdodziennie pomiędzy 1 a 3, ulica Wspólna Nr 34, mieszkania 7. —11311—2—3

Wyprzedają się różne

MEBLE

z Magazynu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1372 (67) w domu pp. Kralla i Seidlera. —8749—12—12

Fabryka Pończoch,

przyjmuje obstalunki i nadrabia takowe. Tamże potrzebne są **3 Panny**, do maszyny i wykończania.—Marszałkowska Nr 61. —11127—

Kapelusze
w Magazynie Mód
C. BOITO,

przygotowane na sezon letni w wielkim wyborze, w najlepszym guście, szczególnie tak modne Kapelusze z kwiatów.—Ceny umiarkowane, kapelusze dziecinne od kop. 30. Sprzedaż odbywa się w sklepie fabryki Kwiatów p. Gabrjeli Frey, Krakowskie-Przedmieście Nr 31, wprost Skweru. 1—1—11499—

Sklep Wiktuałów

z towarem, w każdym czasie jest do odstąpienia, za przystępną cenę.—Ulica Wielka Nr 13, wiadomość na miejscu. —10838—4—4

Świeży transport

Mączki cukrowej,

w najlepszym gatunku, od $13\frac{1}{2}$ kop. za funt, biorącym kamieniami i beczkami ustępuje się rabat; przytem poleca się **Cukier** z rozmaitych fabryk, **Herbata, Kawa** i inne **kolonjalne towary**, po cenach najtańszych.—Ulica Mostowa Nr 16. —10015—3—10

!Znakomity Rządca Dóbr!

samoistny Galicjanin (36 l.), obecnie kierujący gospodarstwem na kilkunastu dużych majątkach w Galicji, ktory posiada najszczytniejsze polecenia dostojników kraju, gruntowne, teoretyczne i praktyczne wykształcenie w każdej gałęzi i przemysłu gosp.. niezwykłą rutynę w zarządzaniu choćby najrozleglejszemi dobrami; który zapewnić chce czystego dochodu z dziesięciny dobrej gleby 20 rs. poszukuje od Lipca roku bieżącego w Cesarstwie lub Królestwie, stosowną i trwałą posadę, gdyż językiem ruskim włada i ma na zawołanie tysiące żeńców, parobków, traczy i dobór doskonałych ekonomów. Łaskawe oferty przyjmuje z grzeczności księgarnia W. Csillika w Tarnopolu (Galicji) pod „akwizycja jakich mało.“ 2—3 — 11016 —



MONTEUR

z dobremi świadectwami, umiejący prowadzić i naprawiać maszyny do młócenia, młyny, tartaki i wszelkie inne, oraz umiejący sam budować powyższe maszyny, poszukuje miejsca.—Nowa-Praga, Nr 94, dom Witkowskiego, wiadomość u Ślusarza Zyg.—11236 -2—3

Młody Człowiek,

żonaty (Niemiec), władający trzema językami, mianowicie: polskim, niemieckim i francuzkim, poszukuje obowiązku w dużym domu kamerdynera, przytem żona jego gra doskonale do słuchu na fortepianie i cytrze. Osoby interesowane raczą składać adresy w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. G. D. S. —11237—2—3

Młody Człowiek,

który pracował przez lat ośm w pierwszorzędnych domach za granicą, obeznany dokładnie z handlem kolonjalnym, win, cygar i piw,—poszukuje zatrudnienia od 15-go Czerwca lub 1 Lipca r. b. — Łaskawe oferty uprasza przesłać do Redakcji Kur. Warsz. sub. L. 27. —11191—2—3

Potrzeba jest natychmiast

kilkanaście Panien

do sukień i do staników od 10 do 15 rs.; do spódnic od 6 do 10 rs.; Maszynistka uzdolniona z życiem lub bez.—Nowy-Świat Nr 50, na dole. —11179—2—3

Potrzebną jest zaraz starsza

PANNA

oraz Panienki podręczne, do Pracowni sukień, Nowy-Świat Nr 21. —11202—2—3

Guwernantka,

potrzebną jest, znająca języki: ruski, francuzki, niemiecki—z patentem, na wieś do Willanowa,—pierwszeństwo ma Ruska.—Tamże potrzebna **Bona** Francuzka lub Szwajcarka.—Ulica Orla Nr 10, mieszkania 4. —11211—2—3

Potrzebny jest

Pomocnik dla Jeometry,

ze swemi narzędziami, obeznany z polowemi robotami i opatrzony dobremi świadectwami. Oferty można składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami F. B. —11222—2—3

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do sukień, oraz podręczne i uczennice.—Ulica Nowogrodzka Nr 23, mieszkania 30.—**K. Molteni.** —11130—3 -3

Potrzebne są zaraz

PANNY

podręczne do krawieczyzny.—Ulica Nowolipki Nr 14, mieszkania 26. - 11056—3—3

12 Czeladników Stolarskich

wykwalifikowanych, potrzeba zaraz do Fabryki Maszyn do szycia, przy Panieńskiej ulicy na Pradze, obok szpitala. 3—6 — 11006 —

Nauczycielka Polka,

posiadająca język francuzki, niemiecki, angielski, w wysokim stopniu muzykę i śpiew, oraz **FRANCUZKA** rodowita paryżanka, mówiąca poprawnie, wybornym akcentem, do natychmiastowego umieszczenia za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej.—Plac Teatralny, Senatorska ulica Nr 16 (róg Bielańskiej). —10631—6—6

Do sprzedania:

Sztychy, Obrazy olejne i Akwaralle—Wiadomość pod Nrem 37 nowym, Leszno, mieszkania Nr 13. —7511—1—1

Potrzebny jest do dominium Żarki

KASJER

obznajmiony z podwójną buchhalterją, i **Komissant** do Browaru i Dystyllarni.—Świadectwo i kaucja będą wymagalne.—Interesanci zgłosić się zechcą osobiście lub listownie do **Jawornika**, przez stację D. Ż. W. W. Myszków. —10670—5—6

OSOBA

wysoko wykształcona, pragnie za pobyt i utrzymanie w **Druzkiennikach**, udzielać codziennie parę godzin lekcyj w językach: angielskim, francuzkim i niemieckim. — Adresy proszę nadsyłać do redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. L. W. —10813—3—3

RĘKAWICZKI

przyjmują się do prania tak zamszowe jako też i glansowane różno kolorowe po $7\frac{1}{2}$ kop. od pary.—Tamże dowiedzieć się można o mieszkaniu dla osoby niemłodej, emerytki, również potrzebne są **panienki** do nauki do bielizny i krawieczyzny. Nowo-Senatorska Nr 4, w magazynie bielizny i hafów **Józefiny** 2—3—11078—

Rs. 900 lub 1,000 — oraz Rs. 11,000

są do wypożyczenia na dom murowany w Warszawie. Summy te mieścić się winny na pierwszej połowie wartości domu wykazanej w hypotece.—Wiadomość przu ulicy Miodowej pod Nr 10, na 2-m piętrze, Nr mieszkania 6.—Rs. 11,000 mogą być rozdzielone na 5,000 i 6,000 rs. 2—2—11125—

Do sprzedania KOLONJA

za Wolskiemi rogatkami łok. kwadr. 76,000, dom nowy na podmurowaniu, 9 pokoi, kuchnia, oranżerja, werydarz oszklony, piwnica, 3 stajnie, stodoła, szopa, studnia, 2 kl. cembrow., podwórze ogrodzone parkanem, front sztachetami, ogród 600—700 drzew fruktowych, między kolejami: Wiedeńską i Obwodową. Wiadomość przy ulicy Aleksandrji Nr 12, w Składzie węgli i drzewa Maciejowskiego, od godziny 4—7 w wieczór, oprócz świąt. 2—3—11005—

Z powodu zwinięcia handlu

Wyprzedaż
wszystkich towarów galanteryjnych i piśmiennych,
z rabatem
30%

oraz **SKLEP** z całkowitem urządzeniem, do odstąpienia. Nowy-Świat Nr 41, u Bolcewicza. —9879—5—6

PRACOWNIA KWIATÓW

Gabryeli Frey

poleca swoje wyroby w wielkim wyborze, po cenach umiarkowanych. Krakowskie-Przedmieście Nr 31, obok Saskiego Hotelu. 3—6 — 10555 —

Do wydzierżawienia

Dwa Młyny Wodne

z których jeden amerykański, i **Tartak** na rzece Wieprzu, w dobrach Tarnogora, powiecie Krasnostawskim, gubernii Lubelskiej, oddalone od stacji Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej Rejowiec wiorst 24, a od drogi bitej, szosse, łokci około 500, **są do wydzierżawienia** od dnia 15 Marca 1880 r. na lat 6 lub więcej, stosownie do umowy. — Bliższe szczegóły o warunkach dzierżawy dowiedzieć się można w księgarni Celsa Lewickiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w pałacu Hr. Krasińskiego Nr 5 lub na miejscu w Zarządzie dóbr Tarnogora przez stację pocztową Krasnystaw. —10626—2—3

Jest do nabycia

FORTEPIAN

(krótki), wyrobu Krahla i Seidlera.—Wiadomość u stróża, Nr 6 ulica Bracka, na 1 piętrze, w podwórzu.—Tam też kupić można używaną **SZUBKĘ**, podbitą i obłożona tumakami. —10854—2—3

Nowozałożona Fabryka

FORTEPIANÓW
Arnolda Filiger,

w Kaliszu b. Hotel Polski,

poleca swoje **Pianina i Fortepiany** krótkie gabinetowe i zangielską mechaniką, także przyjmuje reperacje. Ceny umiarkowane. 3—3 —11020—

OSOBA

płci żeńskiej, wyjeżdżająca na kurację do Buska, pragnie znaleźć dla towarzystwa i na wspólny koszt towarzyszkę, pragnęłaby też ulokować się przy jakiej famiiji.—Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 50 nowy, na 3-m piętrze, stróż wskaże. —10116—3—3

Na tantiemę lub pensję, poszukuje obowiązku

Gospodarz krajowiec,

posiadający języki rossyjski i niemiecki, żonaty, mający za sobą z pełnionych przez 25 lat obowiązków samodzielnie chlubne świadectwa—Wiadomość uprasza zostawiać w Redakcji pod lit. Z. J. —6—10231—

Do sprzedania

Garderoba i Bielizna

męzka, w dobrym stanie. — Chłodna Nr 20. Wejście z bramy na 1 piętrze, po lewej, stronie, zastać można od południa do wieczora. —10847—2—3

OGŁOSZENIE.

Fabryka strun krajowych i Instrumentów Muzycznych dawniej Jana Rudert, obecnie Ignacego Chróścickiego, otrzymała świeży transport strun w najlepszych gatunkach, z najcelniejszych fabryk zagranicznych. Polecając się względom Szanownych Amatorów i Wielbicieli muzyki. — Plac Zamkowy Nr 101/33. Wszelkie reperacje instrumentów rżniętych wykonywa z wszelką akuratnością po możliwie nizkich cenach. 2—2—10833—

Potrzebną jest zaraz pożyczka gotowizną w kwocie rs. 6,000.

Powyższy kapitał, wraz z procentem przeszło 10 od sta, spłaconym zostanie w ciągu lat siedmiu od dnia zaciągnięcia pożyczki. Na spłatę kapitału i przypadającego procentu przeznacza się rocznie rs. 1,238, które wypłacane będą ratami kwartalnemi z góry, tak, że w ciągu wspomnionych lat siedmiu na umorzenie kapitału i przypadającego procentu uiszczonem zostanie wierzycielowi rs. 8,686. Bezpieczeństwo zaciągniętej pożyczki opiera się na zaraz przejść mającej prawnie w posiadanie wierzyciela, polisie na kapitał pośmiertny w ilości rs. 10.000, oraz na notaryalnym akcie, za solidarnem poręczeniem dwóch pewnych i odpowiedzialnych osób co do akuratnej i punktualnej we wskazanych terminach opłaty przypadających wierzycielowi i Towarzystwu Ubezpieczeń umówionych rat.—Życzący wejść w układ proszeni są o zostawienie swoich adresów w mieszkaniu p. Kracińskiego, ulica Nowogrodzka, w domu pod Nr. 1, zkąd takowe doręczone zostaną ogłaszającemu. —11085—3—3

Pióra do kapeluszy

paryzkie, w różnych kolorach, są do sprzedania po cenach bardzo zniżonych, w Pracowni sukień Br. Erfort.—Krakowskie-Przedmieście Nr 21 nowy. —11058—3—3

CEGIELNIA

do wydzierżawienia, w blizkości rogatek Mokotowskich. — Wiadomość w Alei Jerozolimskiej Nr 21, mieszkania 3. —11040—3—3

Miejsce na fabrykę.

Jest do wynajęcia całe piętro, składające się z 20 okien, z kotłami i maszyną parową, zupełnie nowe, przy ulicy Czerniakowskiej pod Nrem 62. Wiadomość na miejscu lub przy ulicy Zielnej pod Nrem 7B, mieszkania Nr 3. 6—6—10266

Do wynajęcia na godziny



FORTEPIAN

zagraniczny, o 7-miu oktawach. — Chmielna Nr 1. w bramie na prawo, na dole, mieszkania Nr 30. —10641—4—12

Jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI,

orzechowych, jedwabnym rypsem kryte, oraz Portjery, Lambrekiny i dwa Lustra.—Wiadomość: ulica Wspólna Nr 1,—stróż wskaże. —9701—6—6



Do sprzedania

Para Koni

gniadych, ogier i wałach, dobrej rassy za rs. 1000.—Wiadomość w Łazienkach królewskich u wachmistrza 4 szwadronu Grodzieńskiego pułku Huzarów. —11170—3—3

MŁODZIENIEC,

posiadający świadectwo z ukończonych 4 klas gimnazium, znający przytem język niemiecki, może znaleźć miejsce jako uczeń w Zakładzie Optycznym **Juljan Weisblum.** ulica Nowo-Senatorska 477a, 3—3 — 11043 —

Ktoby życzył sobie

exercytować się na Fortepianie, między 4-tą a 8-mą po południu, zechce w tychże godzinach zgłosić się do Przełożonej Szkoły Rządowej w dziedzińcu klasztoru Ś-go Kazimierza.—Tamka Nr 25. 3—3—10874—

Jarmark na wełnę w Toruniu.

Tutejszy tegoczesny jarmark na wełnę odbędzie się **dnia 13 i 14 Czerwca 1879 r.**

Wielkie dowozy z prowincji i z Królestwa Polskiego zapewnione. Nizki kurs waluty rossyjskiej korzystny dla nabywców. Interesa wekslowe na miejscu. Stacja telegraficzna na targu wełnianym. Telegramy adresować należy: „Thorn Wollmarkt.“ Przywóz wełniany dowolny jest drogą żelazną, lądową i rzeczną.

Izba handlowa.

2—2—10541—



Juljan Illmann

Fortepianista z pierwszorzędnych fabryk, przyjmuje wszelkie reperacje, strojenia i oczyszczenia i zabezpiecza od psucia moli fortepiany, pianina i melodykony. Chmielna Nr 48. 3—4—11115—

30 kop. Pończochy 30 kop.

od 30 kop. za parę.—Tamże potrzebne są Panny do nauki pończosznictwa i haftu. Elektoralna Nr 31. —11147—3—6

Są do sprzedania

Rogi Jelenie,

półtora łokcia wysokie, o 13-tu nóżkach, za 25 rs. Wiadomość przy ulicy Żórawiej, Nr 17, mieszkania 12, w prawej oficynie, między godziną 4 a 8 po południu. —11161—3—3

Zarząd Stowarzyszenia
„MERKURY,“

podaje do wiadomości, że **Sklepach Stowarzyszenia**, znajdują się stale

Napoje gazowe w syfonach i butelkach,
z Fabryki Magistra Farmacji
LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO.

Na żądanie przyjmują się zamówienia na

Wody Mineralne.

—11233—2—6

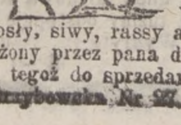
WILLA

do sprzedania z powodu wyjazdu na 9 tej wiorście od rogatek, po Jerozolimskiej szosie, w pięknem położeniu, w bardzo korzystnych warunkach pod każdym względem, wśród dużych jezior, z obszernym parkowo-owocowym ogrodem z najwyborniejszych gatunków drzew i krzewów, w którym znajduje się staw z dużemi w wielkiej ilości rybami, z domem mieszkalnym o 6 pokojach, z zabudowaniami gospodarskiemi, ze wszystkiemi inwentarzami. Pod tą willą znajduje się przeszło 32 mórg gruntu ornego, z których samych łąk mórg 8. Willa ta dla amatora jest wielkiej wartości, gdyż obecny właściciel czekał na kupno jej długie lata.—Cena ostateczna 18 tysięcy rubli.—Wiadomość na miejscu w Raszynie, lub u p. Ostrochulskiego jubilera, w pałacu hr. Krasińskich obok św. Krzyża. 2—3—11212—

Do sprzedania

Warsztaty Stolarskie,

stare i nowe, oraz wszelkie przybory stolarskie, zarazem **dwa Magle** angielskie do sprzedania, za cenę umiarkowaną. — Wiadomość przy **placu** Ś-go Aleksandra Nr 7, u stolarza. —10946—2—3



OGIER

wierzchowy, 6 lat, bardzo rosły, siwy, rassy arabskiej, doskonale wyjeżdżony przez pana d'Erri, głównie pod damy, u tegoż do sprzedania za przystępną cenę.—Grzybowska Nr 27. —10938—2—3

(Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego, w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone przez Władzę Lekarską, na ogólnych zasadach handlu.)

NIE KUPUJCIE PUDRÓW nie spróbowawszy mokrego Pudru.—Żaden ze środków kosmetycznych nie pozyskał tak olbrzymiej popularności przy toalecie damskiej, jak różnych gatunków pudry. Użycie jednak tego niewinnego środka przedstawia się nader subjekcjonalną operacją. Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy, zmusza aby używające pudru powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś który my tu zalecamy, płynny (pod nazwiskiem „La beaté Etternelle") rozstrzyga to zadanie raz na zawsze: użyty raz na dzień przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 kop. 50 **Kosmetyczny Magazyn Dobrzańskiego**, Hotel Angielski, ulica Wierzbowa.

6—12— —7777—

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. Mrozowskiego,

Miodowa Nr 6.

Ma zaszczyt polecić

Słynną

WODĘ KOLOŃSKĄ ELSNEROWSKĄ,

w niczem nieustępującą prawdziwej kolońskiej.

00—0 —19120—

WIADOMOŚĆ

dla DAM



dawniej uczęszczających do Zakładu

K. GŁODZIŃSKIEGO,

że dzieło pod tytułem: „Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju Sukień damskich" wydanie 4, które co tylko opuściło prasę i że cena tego dzieła dla takowych obniżoną została z rs. 3 na rs. 2 kop. 50 i że sprzedaż ta po obniżonej cenie trwać będzie tylko kilka tygodni wyłącznie w moim zakładzie nauki kroju Miodowa Nr 1. Podstawy kroju świeżo opracowane, zastosowane zostały do najświeższej mody **Paryzkiej**, podług których fasony bez przeróbek zręcznie wychodzą a cała nauka nadzwyczaj ułatwiona i ulepszona wyczerpuje w zupełności sztukę krawiecką, również zawiera podstawy kroju na nowszych mantyl dolmanowych i płaszczy. Całe dzieło zawiera tekstu 4 i pół arkusza dużego formatu, a rysunków 35 tablic. Na prowincję wysełam pod opaską, na którą dolicza się 20 kop.—Zapis na naukę kroju i szycia przyjmuję każdodziennie. 3—6—10044—

Główna parowa fabryka Czekolady

E. WEDEL,

ulica **Szpitalna Nr 4.**

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że skutkiem przyczyn najzupełniej od nas niezależnych, a mianowicie niesłychanego podrożenia kakao na rynkach zagranicznych, oraz niedogodnych warunków waluty, obecnie nie chcąc się posługiwać produkcją gorszych gatunków czekolady, zmuszeni jesteśmy—**podnieść ceny** czekoladowych naszych wyrobów, a mianowicie:

Cenę wszystkich gatunków czekolady **w tabliczkach — o 5** kopiejek na funcie.

Ceny zaś czekolady i kakao w **proszku** będą następujące:

Czekolada zdrowia	funt kop.	40
Czekolada waniljowa	„ „	45
Kakao (w proszku)	„ „	90

Zaś dla pp. handlujących ceny czekolady w **tabliczkach** z ustąpieniem **zwykłego rabatu**, ustanowione zostały z dniem 15 Maja w następującej wysokości:

Czekolada zdrowia Nr 4	funt kop.	45
Czekolada waniljowa Nr 2	„ „	55
Czekolada waniljowa Nr 1	„ „	65

Uwaga. Zawiadamiając o niniejszem Szanowną Publiczność i pp. Kupców, mamy nadzieję, że podwyżka ta jest tylko chwilowa i że z czasem szczęśliwszy stan handlu pozwoli nam znów ceny wyrobu zniżyć. O czem we właściwym czasie nieomieszkamy podać do wiadomości ogółu. 5—6—10564—

VASELINA,

Essencja z nafty, **chemicznie czysta**, specjalnie preparowana, do użytku **medycznego, aptekarskiego i toaletowego** przez **Chesebrough Manufac. Comp. w Nowym-Yorku**, używana w opuchliznach, ranach, oparzeniznach, użerzeniach, ukąszeniach, przeciw **odmrożeniu**, liszaju, łupiezu w ogóle w chorobach skórnych, również dla **udelikatnienia skóry**.

Vaselina nie jełczeje i to stanowi jej wyższość w porównaniu z tłuszczem.

Gazeta Lekarska z d. 7 Lipca 1877 r. **Prof. Dr Girsztowt.**

Główny Skład na Królestwo u Agenta Towarzystwa Juljana Berg w Warszawie.

ulica Miodowa Nr 10, przy **Składzie Maszyn.**

Cena kop. 50, na tuziny odstępuje się rabat.

Ostrzeżenie! Wykryto za granicą liczne fałszowania Vaseliny szkodliwie działającej.

5 —0 — 8793 —

Fabryka Perfum i Mydeł Toaletowych

Józefa Sarneckiego

(dawniej J. ADOLPH)

I SKŁAD GŁÓWNY WODY KOLOŃSKIEJ OSTROWSKIEJ

L. A. Schweiger,

ulica Świętokrzyzka Nr 22,

poleca **Perfumy angielskie i francuzkie, Kosmetyki** paryzkie i miejscowe, **Pudry** i wszelkie bielidła, **Puszki** łabędzie, **Octy** toaletowe. **Pomady**, oraz **Fixatoiry, Olejki** do włosów: francuzkie i swego wyrobu; **Cold Cream, Crem** do golenia, **Odontinę**; **Proszki** do zębów, **Kadzidła** suche i płynne, **Papier** do kadzenia, **Wodę** ateńską, ogórkową, miętową i lawendową, **Wody kolońskie** oryginalne z pierwszorzędnych fabryk, **Wodę** kolońską Ostrowską, L. A. Schweiger, znaną powszechnie z dobroci, **Mydła** wszelkie toaletowe, kokosowe, glycerynowe żółte i białe, jajeczne, migdałowe: z lekarskich: dziegciowe, karbolowe, żółciowe i inne, do golenia. **Olej** kokosowy świeży zupełnie biały, na pudy i funty, Glyceryna biała i żółta do gazometrów na funty, **Pudełka** ozdobne z perfumami na podarunki świąteczne i t. p. **Mydło** ekonomiczne do prania z przyjemnym zapachem.

Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 5—6—10295—

Nowe Miasto nad Pilicą.

WODOLECZNICA

(Gubernia Piotrkowska, Powiat Rawski)

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY.

Cały rok w lecie i w zimie otwarty. Leczy przeważnie i najskuteczniej, choroby nerwowe, nieżyty (katary), w ogóle, a szczególniej żołądka, kiszek i macicy, choroby wątroby, śledziony, nerek, pęcherza, skóry: bezpłodność, niemoc, nasienotok, błednicę, reumatyzmy, ogólne osłabienie i różne zakażenia, jak: rtęciowe, zimniczne i t. p.

Kąpiele zimne, ciepłe, parowe, mineralne i rzeczne. Najkompletniejsze przyrządy do leczenia zimno-wodnego. Gimnastyka.—Mleczarnia specjalnie urządzona dla dostarczenia mleka prosto od krowy, kumys, wody mineralne. W Zakładzie 100 pokoi z pościelą. Obszerny apartament gościnny z fortepianem i billardem, dyjetyczne stołowanie chorych. Czytelnia dzienników i książek. Dwóch stałych lekarzy. W miesiącach letnich dwa razy dziennie gra orkiestra.

Bezpośrednia kommunikacja osobowa zakładu z Warszawą. Od dnia 15 Maja r. b. wygodne karety zakładowe wychodzą z Hotelu Europejskiego, zapisywać się na nie u szwajcara. Szczegółowych objaśnień udziela Administracja Zakładów w Nowem Mieście lub **Apteka p. Kucharzewskiego w Warszawie, Senatorska 480.**

7—12 — 8559 — ***Dr Jan Bieliński.***



Obicia papierowe krajowe, francuzkie, angielskie i niemieckie w najświeższem guście i w wielkiem wyborze od najniższych cen.

Kolety do okien drelichowe, rewantuchowe, kolorowe, drewniane **i Zaluzie** trwałe i praktyczne.

Ceraty na barchanie, posadzkowe, nieprzemakalne, na fartuchy i gotowe fartuszki, naśladujące **Obrusy** i takież **Serwety** w różnych kolorach.

Skórę amerykańską na meble w najlepszych gatunkach prawdziwą Croquetta.

Papier asfaltowy, radykalny środek przeciw wilgoci wyrób angielski patentowany, poleca;

W. MUSZEWSKI

DAWNIEJ

J. ROŻAŃSKI,

ulica Długa Nr 30 nowy, naprzeciw Hotelu Polskiego.

11—12 — 8375 —

Zakład Przedsiębiorstwa Przewozowego

J. SZYMAŃSKIEGO i S-ki

Krakowskie-Przedmieście Nr 58

(w RESURSIE OBYWATELSKIEJ)

Odbiera ze wszystkich kolei i ekspedjuje takowemi wszelkiego rodzaju towary. Przy zbliżającym się jarmarku wełnianym, ma honor zawiadomić JJWW. i WW. Obywateli ziemskich, oraz Agentów Warszawskich, iż za powierzeniem kuponu frachtowego, wełnę z kolei natychmiast odbiera i do Magazynu Banku Polskiego, lub też w miejsce wskazane odwezi. Panom kupcom robi dogodność wypłacając zaliczki (Nachnahme) do wysokości rs. 200, zaraz po wyekspedjowaniu towaru i forszusuje na opłaty frachtów. Prócz tego zakład posiada wozy resorowe do przewożenia mebli i uskutecznia przeprowadzenia śpiesznie i po nizkich cenach. 3—6 — 11135 —

W Magazynie J. Kaczkowskiej,
Marszałkowska Nr 38,

sprzedają się niedrogo: Szlafroczki płócienne i kretonowe. Kostiumy, Palta, Regenmantle, Okrycia, Sukienki dziecinne z szarego płótna, Gorsety, Pończochy damskie i dziecinne, Fartuszki z mory i wyksatyny, Skarpetki, Koszulki, kaftaniki haftowane, Krawaty mezkie i damskie, Chusteczki na szyję jedwabne, Chustki do nosa, Płótno, Hafty, Warkocze roślinne, oraz Skrzydełka i Piórka do Kapeluszy po 30 kop. za sztukę 2—3—10940—

KAPUSTA

szatkowana, przeszło 100 okseftów, jest do sprzedania we wsi Woli pod Warszawą.—Wiadomość na miejscu u właściciela cegielni Mokotowa, pod Nrem 65—w Woli.
—10454—3—3

W końcu r. z. nastąpiło rozwiązanie współki mojej w interesie prowadzenia Magazynu mebli używanych, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 6.

Ośmielony zaufaniem i poparciem publiczności jakich firma moja doznawała, postanowiłem wkrótce założyć Magazyn z temi samemi tendencjami jakie mną kierowały przy otwarciu pierwszego, głównie pośredniczenia w kupnie i sprzedaży mebli mało używanych, oraz ich wynajmie, poprzestając na możliwie małych przy tej operacji korzyściach, o czem uprzedzając, mam honor prosić osoby mające do zbycia meble mało używane, dobrego wyrobu, oraz przedmioty do ozdoby mieszkań służące jako to: Lustra, Zegary, Brązy, Dywany, Lampy i t. p., ażeby raczyli zgłaszać się czyto osobiście. czy też za pośrednictwem korespondencji.—Ulica Niecała Nr 4, mieszk 8.

—101—0—8 **Juljan Załęski.**

Sztyfty do obuwia.

Fabryka w **Pińsku, gubernji Mińskiej,** wyrabiają się sztyfty różnych rozmiarów z klonu i grabu, podług systemu berlińskiego.

W krótce w tejże fabryce będą się wyrabiać **Kopyta dla szewców.**

Adres: **T. Płotnicki i Spółka w Pińsku.**
—3287—26—52

Zakład Stolarski
S. PIEKARSKIEGO,
Bednarska Nr 13 nowy,

poleca Szanownej Publiczności wyprzedaż zupełną MEBLI, jako to: Szafy, Łóżka, Komody, Umywalnie Biura, Stoliki do kart, Kredensa Szatki do łóżek, Szafki do bielizny i Stoły obiadowe.—Ceny zniżone;—przyjmuje obstalunki sklepowe, budowlane i wszelkie odnawianie mebli.
—8534—6—6

W sądzie okręgowym w Łomży, w dniu 21 Czerwca, 3 Lipca 1879 r. sprzedane będą w drodze działów przez publiczną licytację

DOBRA ZIEMSKIE,

Śniadów i Miłewek, rozległości około włók 26, mające płodozmian od lat kilkunastu zaprowadzony, dostateczną ilość łąk, odpowiednie zabudowanie, dwa młyny: wodny i wiatrak.—Majątek ten położony o 2 mile od miasta Łomży, przy budującej się szosie.
3—2—10488—

Joanna Bergers
dawniej FANNY BONNET
Krakowskie-Przedmieście Nr 53
1-sze piętro.

Ma zaszczyt zawiadomić liczne swoje klijentki, iż otrzymała świeżo znaczny wybór **Gorsetów** (corsets cuirasses). w najświeższych fasonach i najlepszych fabryk paryzkich, ktore poleca jako nowość, mając nadzieję, że Szanowna Publiczność i nadal zaufaniem swojem zaszczycać ją raczy.
3—6 — 10743 —

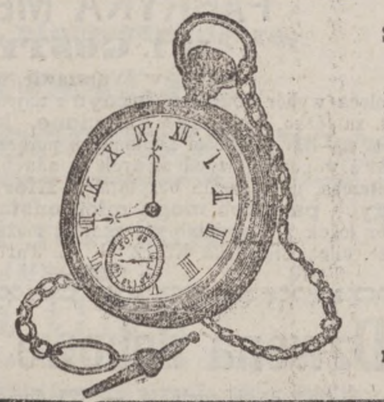
Jest do sprzedania
Folwark Momencik,

około 3-ch włók z ładnem zabudowaniem, przy Terespolskiej kolei, od stacji Cegłów 3 wiorsty.—Bliższa wiadomość: ulica Bielańska Nr 15, piętro lub na miejscu. 6—6—10353—

WODY MINERALNE NATURALNE.
APTEKA
EDWARDA KOOPE,
przy ulicy Nowy-Świat Numer 33,

ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Szanowną Publiczność która swem zaufaniem zaszczycać ją raczy, że do składu utrzymywanego przy rzeczonej aptece **nadeszły już w tych dniach wszystkie wody mineralne tegorocznego czerpania,** tak zagraniczne, jako też i krajowe, dotychczas w kraju naszym używane, oraz **Pastylki i Sole** do picia i do kąpieli z tychże wód otrzymane.
3—3 — 10730 —

Skład Zegarów i Zegarków
SCHUBERTA.



Senatorska Nr 6, vis à vis Szkoły Junkierskiej dawniej Pałacu Prymasowskiego.

Zakład istniejący od roku 1834, nagrodzony Listem Pochwalnym na Wystawie Paryzkiej i Medalem bronzowym na Wystawie Petersburskiej, za doskonałe wypracowanie chronometrów i regulatorów.

Tenże zaopatrzony został wielkim wyborem Zegarków najnowszych fasonów z najpierwszych fabryk genewskich.

Poleca także Zegary ścienne, regulatory Paryzkie i Frejburskie, zegary bronzowe stołowe i gabinetowe, zegary wieżowe najnowszych konstrukcji, budzielniki paryzkie rozmaitych fasonów, dewizki i kluczyki złote, srebrne i imitacje francuzkie, oraz najnowsza nowość budzielniki kieszonkowe.

CENY NIZKIE.

Przyjmują się wszelkie reperacje i dokonywają się w zakładzie moim, po cenach najumiarkowańszych i z gwarancją.
6—6 — 8636 —

Fabryka Pończoch

przysposobiła tychże znaczny zapas mezkich, damskich i dziecinnych, od najgrubszych do najcieńszych, bawełnianych, nicianych i fild'ecosse białych i kolorowych i do nadrobienia.—Hoża Nr 5. —10641—5—6

Zegarki złote,

ankry i remontoary, damskie i męzkie, do sprzedania.—Czysta Nr 4, lewa oficyna, drugie piętro. lokalu Nr 19. —10852—6—6

SZYNY

do budowy podług miary,

za łokieć 62 kop.
za pud $51\frac{1}{2}$ kop.
za ctr. $1.28\frac{3}{4}$ kop. } z odstawą.

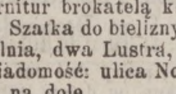
są do sprzedania u
W. S. BLUMBERGA
Dzielna Nr 1.
—10907—6—12

Jest do ulokowania
Summa Małoletnich

rs. 7,000, na domy murowane w Warszawie.—Wiadomość Marszałkowska Nr 27B, 3 piętro, Nr 7 mieszkania, między 3 a 5 po południu. —10830—3—3

2 Fortepiany

są do sprzedania, za przystępną cenę, Warszawskiej fabryki i Wiedeńskiej, o 7-miu oktawach, z blatami metalowemi, u fortepianisty A. Gruszczyńskiego, przy ulicy Brackiej Nr 13. Tamże przyjmują się **wszelkie reperacje** fortepianów i pianin. —1090—3—3



Do sprzedania za bardzo przystępną cenę
MEBLE ORZECHOWE:

garnitur brokatelą kryty, dwie Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, oraz dwa Łóżka. Umywalnia, dwa Lustra, Szezląg, Stolik do kart. Wiadomość: ulica Nowolipie Nr 6, wprast bramy na dole. —6—9444—

Tanio do sprzedania
Garnitur Mebli,

Szafa do sukień, Szafka do bielizny, Szeslong, Umywalka pod orzech, prawie nowe.—Świętojerska Nr 8, mieszkania 13. —9467—8—24

Dobra w Gostyńskiem

do sprzedania, pod korzystnemi warunkami, włók 27, w kulturze, z dobremi budowlami. Wiadomość u Adwokata przysięgłego Smoleńskiego.—Długa Nr 16. —10954—3—3

Piekarnia z dużym piecem,

z dwoma sklepami odpowiedniemi, z inwentarzem lub bez takowego, pod korzystnemi warunkami jest do odstąpienia zaraz lub od Ś-go Michała.—Wiadomość na Nalewkach, w sklepie pieczywa pod Nrem 43. —10947—2—3

Sklep Norymberski z Pokojem

i pakamerem, wraz z towarem, zaraz do odstąpienia. Róg Jasnej i Świętokrzyzkiej Nr 24.
—10949—2—3

W majątku Wola Pękoszewska, o półtory mili od stacji Ruda Guzowska, jest na sprzedaż:
Para Koni kasztanowatych,
Para Koni karych,
Para Koni gniadych,

wszystkie na wiosnę skończyły lat 4 i obecnie się ujeżdżają.—Oprócz tego po strzyży owiec, będzie 150 skopów zdrowych do sprzedania, z których połowa kwalifikuje się do chowu, a pozostała część złożona ze starszych sztuk, zdatna będzie na wypas. —10922—2—3

Ktoby miał jaką pretensję do
F. Maciejowskiego,

raczy się zgłosić na ulicę Kościelną z dowodami legalnemi, pod Nr 355/13 domu.
—11131—2—2

ZAKŁAD ŚLUSARSKI
Feliksa Paszkowskiego,
przy ulicy Marszałkowskiej Nr 60,

przyjmuje wszelkie obstalunki na roboty budowlane i mechaniczne, oraz wszelkie reperacje, zarazem oświadczam, że posiadam znaczny zapas gotowego okucia do budowli,—z czem polecam się JW. i WW. Panom Obywatelom i Budowniczym.—W tymże Zakładzie potrzebni są **Uczniowie** do nauki. —10820—3—6

Do sprzedania
MEBLE,

wcale nieużywane, jedwabnym adamaszkiem kryte, są do sprzedania. — Saski plac Nr 5 mieszkania 12. —11110—3—6

Są do sprzedania
Obrazy ruskie
i Srebro pozłacane.
Marjensztadt Nr 18, stróż wskaże.
—11032—3—3

MAJĄTEK

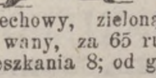
z tej strony Wisły, włók 24 i 8 mórg, do sprzedania,—szczegóły u szwajcara hotelu Drezdenskiego. — Tamże dowiedzieć się można o majątku blizko Łęczycy, rozległości 11 włók mającym. —10821—3—6

Piasku Wiślanego i Gliny

z natychmiastową dostawą na fury i w większych partjach można nabyć na Nowogrodzkiej Nr 10, w Składzie Węgli lub pod Nr 19, w mieszkania Nr 17, w oficynie na lewo, 3 piętro. —11160—3—6

Sprzedaż Materjałów
BUDOWLANYCH
i węgli kamiennych
M. W. WILLMANN i S-ka,
Twarda Nr 13.

Cement krajowy (Grodziecki) i zagraniczny,
Cegła ogniotrwała krajowa, angielska „Ramzay" i Tenczyńska,
Cegła zwyczajna, **Kafle, Dachówka, Gips, Glinka** ogniotrwała, **Glina** zwyczajna, **Tektura** smołowcowa, **Smoła** gazowa, **Wapno** (białe) suche i lasowane, **Piasek, Trzcina.** —10963—4—6



TANIO!!!
Garnitur Mebli,

orzechowy, zieloną brokatelą kryty, nowy i używany, za 65 rubli.—Ulica Pańska Nr 10, mieszkania 8; od godz. 9 do 4 po południu.
—11235—2—3

Do sprzedania
Suknia aksamitna,

mało używana, oraz różne rzeczy za przystępną cenę.—Ulica Czysta Nr 4, mieszkania 16, na dole, w prawej oficynie,—w godzinach rannych od 10 do 12. —11220—2—2

KROWY

do zbycia, w miejscowości korzystnej, na warunkach bardzo dogodnych.—Wiadomość przy **ulicy Solec Nr 46, od Tamki 5-ty dom 11180**

WAŻNE

DLA

FABRYK KWIATÓW

i

MAGAZYNÓW MÓD!

z powodu zwinięcia tutejszej filji

wyprzedają się po znacznie zniżonych cenach

wszystkie towary znajdujące się na składzie, jako to: angielskie kapelusze słomkowe, francuzkie bastowe, kwiaty, pióra, jako też: liście i rozmaite części składowe do fabrykacyi kwiatów.

Hotel Paryzki Nr 4, pierwsze piętro.

1—1 — 11469 — ***J. KISSLER.***

KAPSUŁKI i PIGUŁKI

Z BROMKU KAMFORY

Doktora Clin

Laureata fakultetu medycznego w Paryżu.—Nagroda Montyon.

Kapsułki i Pigułki D-ra Clin, *z bromku kamfory* używają się *w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i dróg oddechowych*, oraz w następujących przypadłościach: *astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacyach, kokluszach, epilepsyi, hysteryi, konwulsyach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobach pęcherza i dróg urynowych* i na uspokojenie całego organizmu.

Należy wystrzegać się podrobienia, i każdy flakon jako gwarancya zaopatrzony jest w markę fabryki, oraz podpis Clin et Cie i medalem nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie ulica Rassyna Nr. 14.—w Warszawie u P.P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop gdzie znajdują się jednocześnie pigułki żelazne d-ra Rabuteau.

-0—0—3910— *(Gazeta Lekarska)*

BÓL .ŻOŁĄDKA

UCIĄŻLIWE TRAWIENIA, BRAK APETYTU

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

(Vin de Pepsine Boudault)

Pepsine Boudault uznana przez Paryzką Akademię Medyczną.

W WARSZAWIE: u PP. Gallego, Spiessa i Syna, i Sierzputowskiego, w aptece L. Zieminskiego i we wszystkich aptekach.

w Paryżu: u **HOTTOT, 7, Avenue Victoria.**

—12—0—3491— *(Gazeta Lekarska)*

Do sprzedania

Kassa ogniotrwała nowa.

Ulica Twarda Nr 3, wiadomość u Ślusarza.
—11449—1—1

Jest do sprzedania

kilka roslych Oleandrów,

za przystępną cenę.—Nowolipie Nr 11, m. 12.
—11444—1—1

FOLWARK

Przy stacji kolei Nadwiślańskiej wiorst cztery położony, obejmujący około 13 włók, dobrze obsiany, w zastawne posiadanie do wypuszczenia na lat dziesięć.—Wiadomość u W-go Kozłowskiego w Warszawie, przy ulicy Nowe Miasto, handel korzenny Nr 21.
—11442—1—3

Dobra Ziemskie,

w pszennej glebie, z inwentarzami kompletnemi, lasami, bez służebności, z lewej strony Wisły położone, pod korzystnemi warunkami do sprzedania, oraz **Dwa Folwarki** nie wielkie, w bliskości drogi Warsz.-Bydg. położone.—Wiadomość: Sokołowski, Zielna Nr 22, między 3 a 5 godziną. —11497—1—3

KAPITAŁY

24,000, 15,000 i 10,000 rs.

są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych, na procent umiarkowany.—Wiadomość pod Nr 15, na Solnej ulicy, na 1 piętrze od frontu, Nr 4 lokalu, rano do 9, w południe od 1 do 4. —11460—1—3

1,200 Rs.

potrzebne są na dom murowany, w środku miasta, hipoteka mieści się na pierwszej połowie szacunku. — Wiadomość w domu przechodnim Roeslera, w biurze rekomendacji guwernantek P. Dobieckiej. —11496—1—2

Dobra w Gostyńskiem

do sprzedania, pod korzystnemi warunkami, 27 włók, w kulturze, z dobremi budowlami.—Wiadomość u Adwokata przysięgłego Smoleńskiego, Długa Nr 16. —11439—1—3

Od 1,000 do 3,000 rs.

jest do umieszczenia na hypotekę domu murowanego lub drewniane. — Wiadomość pod Nrem 5, przy ulicy Freta, w Kantorze Stręczeń służących—cały dzień. —11406—1—3

SZESLONG

mało używany, skórą zieloną kryty, oraz takież **dwa Fotele**, do sprzedania.—Widzieć można rano do godziny 9½, oraz po południu od 4½ do 6, w domu Nr 36, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 23 mieszkania.
—11335—2—2

Do sprzedania:

Kanapa za rs. 15, Konsola za rs. 8, 3 Krzesła wyplatane po rs. 1 k. 50.—Ulica Kaliksta Nr 15, w Alei Marszałkowskiej.
—11270—2—2

Z powodu wyjazdu do Cesarstwa, jest zaraz do odstąpienia

Pracownia damskich ubiorów,

wraz z maszyną i innemi utensyljami, za cenę przystępną. — Wiadomość pod Nrem 13, ulica Pańska, Nr 7 mieszkania.—11133—3—3

Garnitur Mebli

francuzkiego fasonu, cały pokryty brokatelą, wraz ze stołem przed kanapę, do sprzedania przy ulicy Chmielnej Nr 23, mieszkania 10; widzieć można codziennie od godz. 10 do 1 z południa. —11360—2—3

Jest do odstąpienia

Pensja wyższa żeńska.

Bliższa wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 73, mieszkania 22, w oficynie, drugie piętro.
—11407—1—3

MASZYNA

do szycia rękawiczek Wiedeńska, mało używana, do sprzedania.—Smolna Nr 15, mieszkania 13. —11411—1—2

Ktoby sobie życzył

wziąć Dziecię płci męzkiej,

mające tygodni 6, za własne, raczy się zgłosić na ulicę Krochmalną pod Nr 31, wiadomość u stróża. —11400—1—1

MEBLE.

2 Garnitury mebli, oraz kilka **szeslągów** używanych; **meble** nowe, **szafy, komody, łóżka, stoły** obiadowe, oraz kilka garniturów nowych, krytych atłasem i rypsem; **sofy** tureckie i t. p.—meble po cenach bardzo umiarkowanych.—Nowy-Świat Nr 46, wejście od frontu. — Tamże jest znaczny wybór **kołder, materacy i pościeli** gotowej — Z czem się poleca **K. Schwemberger.**
—11453—1—6

MEBLE

z salonu, przegródka do sypialnego pokoju i inne sprzęty, są do sprzedania z powodu wyjazdu.—Wiadomość: Hoża Nr 15, mieszkania 5, wchód z Kruczej; od godz. 9 do 11 rano i od 5 do 7 wieczorem. —11447—1—3

Letnia rezydencja

do najęcia, 6 wiorst od stacji D. Ż. War.-Wied. Grodzisk, dwór w ogrodzie, 8 pokoi, werenda, z pięknym widokiem na blizkie sosnowe lasy, kąpiel rzeczna, woda wyborna, o parę wiorst urocza miejscowość z parkiem dla wycieczek, wszelkie produkta w miejscu, służba, ekwipaż, na każde żądanie. Wygodnie da się podzielić na dwa mieszkania.—Wiadomość Żórawia Nr 5, stróż wskaże.
—11440—1—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia bardzo tanio

cztery Pokoje,

przedpokój, pasaż, kuchnia, piwnica i góra, od 1-go Lipca r. b.—Chmielna, trzeci dom od Nowego-Światu Nr 3, lewa oficyna, 2-gie piętro, mieszkania Nr 25. 2—3—11338—

Jest do wynajęcia na lato

Mieszkanie w Nałęczowie,

w odległości 3-ch wiorst od stacji drogi Nadwiślańskiej tegoż nazwiska, znajdujące się wśród parku, w malowniczem położeniu, a złożone z 4-ch dużych pokoi, przedpokoju, kuchni i t. d. Z dwoma osobnemi wejściami. Można mieć codzienną komunikację, z miasteczkiem i stacją, również zaopatrywać się w prowizie na miejscu. Cena stosownie do wymagań 350 do 400 rs. z kompletnem umeblowaniem i łazienką na stawie. Adresować można listy i telegramy: **T. Teleżyński w Nałęczowie (kolej Nadwiślańska).** 2—6—11306—

Do wynajęcia

Stajnie i Wozownie

na składy lub dorożki, remizy i krowy. przy ulicy Leszno Nr 51. 1—3—11421—

Letnie Mieszkania

za przystępną cenę z wszelkiemi wygodami, umyślnie na ten cel pobudowane, w lasku sosnowym, miejsce suche i piękne.—Wiadomość: Elektoralna Nr 23, u p. Baranowskiej.
1—3—11402—

Letnie Mieszkanie

w blizkości boru, w każdym czasie do wynajęcia za rogatką Mokotowską w Józefosławiu, wiorst 13-cie kolonja Hagemajera.
1—3—11385—

Do wynajęcia

POKÓJ

z meblami, usługą i samowarem. — **Świętokrzyzka** Nr 21, mieszkania 13.
1—1—11399—

POKÓJ

ze wspólnym przedpokojem do **najęcia od 1-go** Lipca, za cenę umiarkowaną. — Ulica **Zielna** Nr 29, bardzo blizko ogrodu Saskiego, 1-sze piętro, mieszkania Nr 2. 1—6—11386—

Mieszkanie

umeblowane, składające się z **dwóch pokoi**, przedpokoju i kuchni, z usługą lub bez, do wynajęcia od 1-go Lipca na dwa miesiące, przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 77, w lewej oficynie na dole. 1—1—11391—

Potrzebny jest

POKOIK

przy familji od Lipca, w cenie od **3—4 rs.**, lub wspólny przy osobie starszej. — **Oferty** uprasza się składać w Redakcji **Kurjera pod** literami S. Z. C. Z. 1—2—11419—

Letnie Mieszkanie

sześć wiorst od stacji kolei Petersburskiej Tłuszcz, składające się z 2-ch, 3-ch, lub **4-ch** pokoi z ogrodem fruktowym i w blizkości lasku sosnowego, z wszelkiemi wygodami.—Wiadomość: Nowolipie Nr 36, w oficynie, w prawej sieni na 2-m piętrze. 1—1—11414—

Z powodu wyjazdu do wynajęcia

od 1 Lipca r. b.

3 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, alkowa, spiżarnia, na 2-giem piętrze, gaz, wodociąg i zlew w mieszkaniu. Cena rs. 400 rocznie, ulica Włodzimierska Nr 11, dom W-go Zachorskiego. 1—3 — 11396 —

Jest do odnajęcia od Ś-go Jana

POKÓJ

na Nowym-Świecie, od frontu, z usługą, samowarem, meblami lub bez nich, za umiarkowaną cenę. Wiadomość ulica Nowy-Swiat Nr 12, mieszkania 20, od godziny 3-ciej do do 6-tej. 1—3 — 11432 —

AKUSZERKA P. MÉDALIS,

przyjmuje w **każdej chwili** przyjezdne i tutejsze **Osoby**, życzące sobie odbyć **słabość.**— **W osobnym pokoju** za opłatą **rs. 15,** w wspólnym mniej.—Opieka sumienna i najściślejsza dyskrecja się zapewnia.—**Ulica Kapitulna Nr 3**, pierwsze piętro.—11408—1—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia na kwartał od 1-go Lipca do 1-go Października

Mieszkanie

składające się z dwóch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, z usługą i meblami, lub bez takowych. Ulica Elektoralna Nr 43. Wiadomość u stróża. 1—3 — 11404 —

Zostawiono w dorożce jadąc we wtorek 3-go Czerwca o 7-mej wieczorem i Brackiej do Doliny:

Szal damski wełniany.

Oddawca szalu otrzyma wynagrodzenie jednego **rubla.** — Świętokrzyzka Nr 14, parter na lewo. 1—1—11427—

W dniu 3 b. m., w godzinie wieczornej, przechodząc przez most, Zjazd, do ulicy Aleksandrja, uroniono **Książeczkę Legitymacyjną,** w której były dwie fotografje i recepta. Uprasza się łaskawego znalazcę, odesłać na ulicę Aleksandrja Nr 8/2780, do właściciela domu, za nagrodą, jeżeli żądaną będzie.
1—1—11398—

Nagrody rs. 10.

Przy segregacji folwarku Grzybowilk i Głowiec zaginął **plan** tychże wsi. Znalazca raczy złożyć w cukierni Wincentego w **pałacu** Dyzmańskich, za powyższą nagrodą.
1—3—11433—

RS. 3,000

do wypożyczenia na hypotekę domu murowanego od 1-go Czerwca. — Wiadomość: ulica Podwale Nr 16, **mieszkania** 9. —11109—3—3

Jest do wydzierżawienia

Fruktowy Ogród,

składający się z rozmaitych drzew owocowych, oraz kilka **lokali** na letnie mieszkania, za cenę umiarkowaną, za Wolską rogatką, we wsi Koło Nr 26.—Wiadomość w Warszawie, w Dystrybucji na Krakowskim-Przedmieściu pod Dzwonnicą. 2—3—11297—

Zupełna Wyprzedaż!

Koszul męzkich i damskich, skarpetek, pończoch, dziecinnych pończoszek, spódnic i kaftaników, kołnierzy i mankietów, męzkich i damskich krawatów, paryzkich szalików, woalek różnych, gorsetów francuzkich, chustek płóciennych, jedwabnych i półbatystowych, oraz skarpetek, pończoch, kaftaników, kalessonów, chustek wełnianych, a to po cenie niżej kosztu.—W tymże magazynie są do odstąpienia **lampy** gazowe i **gazomierz.**—Niecała Nr 8. 3—3 —9550—

Nowo otworzona Piwnica,

przy ulicy Niecałej Nr 8, podaje do powszechnej wiadomości, że sprzedaje się: **lód, piwa,** zwyczajne, bawarskie, stołowe, i porter dubeltowy, **gatunki** powyższe odpowiadające swą dobrocią, trudne są do znalezienia w Warszawie. — Tamże dowiedzieć się można o podobnym **zakładzie**, jaki jest do odstąpienia lub przyjęcia współkę z kapitałem od rs. trzysta do pięćset. —11356—2—6

Korzystne Kupno

ruchomości: **bufety, wagi, gwichty, przezmian. gazometr z lampami, szyldy** i t. p.—Wszystko to widzieć można przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 33, w jatce mięsnej pomiędzy 7 a 11 rano.—Tamże jest wyborna **wędlina po 20 kop. funt.** —11264—2—2

Największa w kraju

Fabryka Gorsetów.

Celem uniemożliwienia wszelkiej na tem polu zagranicznej konkurencji, przygotowałem na sezon wiosenny: 2,000 tuzinów trzcinowych gorsetów, sztuka od 50 kop. do 2 rs —i 2,000 tuzinów fiszbinowych gorsetów, tudzież gorsety z pasami od rs. 2 i pół do 10 rs.

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Wiedniu ◊ Fabryka w Warszawie
Siebensterngasse. ◊ Świętokrzyzka Nr 24.
—10603—8—10



Flance Kwiatowe!

w Ogrodzie

Franciszka Wilmana

przy ulicy Wroniej róg Prostej, pod Nr 1172, dostać można różnych flancy kwiatów letnich, jako tez i kwiatów do dywanowych ogródków, jako to Coleusy, Alternanthea, Gnaphalium i t. p., oraz różnej flancy do ogrodów warzywnych, jako to: różnych Kapust, Selerów, Porów, i t. p. artykułów. —10591—5—6

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

różne Meble

i Tapety do dwóch pokoi, w domu narożnym, od ulic: Zgody i Przeskok, Nr 1 od Przeskok, mieszkania Nr 6; między 2 a 5 godziną po połudnju. —11347—2—5



Są do sprzedania

MEBLE

mało używane i nowe urzędowej roboty, Garnitury, Szeslongi, Kozety, Fotele, Umywalki, Stoliki do kart i t. p., oraz Materace o 3-ch poduszkach z czystego włósia, od rs. 15 —Ulica Chłodna Nr 23 u Sadowskiego. 5—5—10944—

Przy ulicy Senatorskiej, w domu p. Bogka, pod Nr 17 jest do sprzedania garnitur

Mebli mahoniowych,

składający się z kanapy, 2 foteli i 6 krzeseł używanych za połowę ceny wartości. — Wiadomość udzieli stróż Michał. —11232—

Do sprzedania

100 pudów Kapusty,

po kop. 30 pud — u Dirkego w Targówku—jedna wiorsta za rogatkami Ząbkowskiemi. 4—4—10710—

Akuszerka W. N.

Nowolipie Nr 16, przyjmuje Osoby przyjezdne i tutejsze, spodziewające się słabości—za opłatą, w osobnym pokoiku rs. 10, we wspólnym rs. 5, z umieszczeniem dziecka. —11100—3 -6

Mieszkanie umeblowane

składające się z dwóch pokoi i przedpokoju na 1-m piętrze, do wynajęcia w każdym czasie.—Ulica Elektoralna Nr 4, stróż miejscowy wskaże; tamże oddaje się wozownia mogąca służyć za czasowy skład towarów na miesiąc jeden, t. j. do 8-go Lipca r. b. 2—3—11368—

Do wynajęcia od dnia 8-go Lipca r. b. przy rogu ulic Brackiej i Żórawiej Nr 1587,

obszerny Lokal,

złożony z 5-ciu pokoi, dużego salonu, o trzech oknach, przedpokoju i kuchni, z wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze, oraz dwóch pokoi na trzeciem piętrze.—Cały ten lokal zupełnie będzie odnowionym.—Wiadomość na miejscu, u właściciela domu. —11134—3—3

POKÓJ OBSZERNY

z przedpokojem, bardzo starannie umeblowany na jedną lub dwie osoby z usługą i stołem do wynajęcia miesięcznie. — Plac św. Aleksandra Nr 8, mieszkania Nr 6, obejrzeć można od 12-tej w południe do 6 tej wieczorem. 5—5—10825—

Długa Nr 45, na 1-m piętrze, zaraz do jest odnajęcia

Salon z balkonem i duży Pokój

sypialny, od frontu, z osobnem wejściem, doskonałem powietrzem, elegancko umeblowane i za przystępną cenę. —11047—3—3

Mieszkanie Letnie

do najęcia, w **Rudzie Guzowskiej,** przy stacji kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, składające się z **czterech pokoi i kuchni.** Wiadomość u P. Benjamina Oxnera, obok stacji, w domu własnym. —11122—3—3

Różne Lokale,

po 2, 3 i 5 pokoi, z wodociągami, zlewami i wszelkiemi wygodami, za bardzo przystępną cenę są do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Pańskiej pod Nrem 17/1203, o godz. 11 zrana lub po obiedzie o 4. —11240—2—3

Pokój

duży z meblami i fortepianem, w ogrodzie na dole, za rs. 15 miesięcznie, w każdym czasie do wynajęcia.—Ulica Górna Nr 7 nowy. —11239—2—4

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Mieszkanie,

składający się z 6 pokoi, przedpokoju i kuchni, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Długiej Nr 47, wprost Arsenału.—Wiadomość u właściciela domu. —11215—2—3

Jedno, dwu i trzy pokojowe z odnowieniem

LOKALE,

od 1 Lipca do wynajęcia.—Twarda Nr 36. —11223—2—12

W blizkości ogrodu Saskiego, jest do wynajęcia na letnie miesiące

Mieszkanie,

złożone z czterech pokoi umeblowanych, przedpokoju, kuchni, wodociągu i zlewu.—Wiadomość u szwajcara, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52. —10726—4—0

Do odstąpienia za przystępną cenę

MIESZKANIE,

składające się z trzech pokoi, przedpokoju, kuchni i pokoju dla służby, z wodą i zlewem, na parterze, od 15-go Czerwca do 8-go Października 1879 r —Ulica Wiejska dom pana Kruzego, Nr domu 1, mieszkania 18. —11204—2—3

MIESZKANIE

do wynajęcia od początku Czerwca do 1-go Września r. b., składające się z 2-ch lub 3-ch pokoi od frontu, z przedpokojem i z meblami, przy placu Teatralnym, wiadomość w aptece F. Fijałkowskiego, ulica Nowo-Senatorska Nr 6. 2—3—11185—

Ulica Królewska Nr 41, do wynajęcia od 8 Lipca do 8 Października

Pięć Pokoi umeblowanych,

w ogrodzie, na 1-m piętrze, w tem salon o trzech oknach, kuchnia, przedpokój z oknem i piwnica —Lokal ten może być podzielony na dwie części. —11086 -2—

Do wynajęcia od 1-go Lipca

LOKAL

na Nowym-Świecie Nr 25, dziewięć pokoi, balkon, przedpokój, kuchnia z pokikiem, łazienka, stajnia, wozownia, dwie piwnice, drwalnia, praczkarnia; wprowadzone: woda, gaz, zlewy, elektryczne dzwonki, waterklozet; rocznie rs. 2 000. —10378—6—6

Dwa Pokoje,

do wynajęcia od 8 Lipca, każdy z osobnem wejściem; mogą być z meblami i usługą. Wiadomość: Sienna Nr 7, mieszkania 26, drugie piętro. —11361—2—3

JEST DO WYNAJĘCIA

na letnie lub na stałe mieszkania kilka lokalów na parterze, większe i mniejsze, na Nowej Pradze, w ładnym ogrodzie, blizko banhofu Petersburskiego, za cenę umiarkowaną.—Wiadomość u Właściciela na Nowej Pradze pod Nr 80b. 2—3—11298—

Do odnajęcia zaraz

3 lub 4 Pokoje,

ze wspólnym przedpokojem, kuchnią, z meblami, fortepianem; miesięcznie, kwartalnie, a nawet rocznie, w pałacu hr. Uruskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 28, drugie piętro od frontu, wejście wprost z bramy.—11013—5—6

Letnie Mieszkanie

do wynajęcia w Młocinach. — Wiadomość u pana M. Morgensterna. —Nalewki Nr 24. 2—4—11246—

Salon umeblowany,

z przedpokojem i kuchnią, od 1-go Czerwca na letnie miesiące, do wynajęcia przy ulicy Śliskiej Nr 4 i 6 — Wiadomość u rządcy.— Tamże od S-go Jana **Pokój kawalerski.** —11132—3—3

Familja Francuzka,

poszukuje mieszkania.—Wiadomość w Kiosku, Nowy-Świat róg Alei Jerozolimskiej. —11152—3—3

LETNIE MIESZKANIA

W dobrach **Ruda** za 1-szą stacją Miłosna przy kolei Terespolskiej, nieodległe od przystanku **Dębe Wielkie** w pośród lasów, znacznej przestrzeni łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne lokale do wynajęcia, bądź to z meblami lub bez takowych.

Wszelkich artykułów żywności, oraz nowalji codziennie świeżych, dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona dogodnym Omnibusem, lub powozem.

Wiadomość na miejscu, lub też u właściciela domu przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną pod Nr. 46. — 4433 — 23—24

POKÓJ

duży od frontu, zaraz do najęcia, z meblami, fortepianem, z życiem lub bez. — Wiadomość w Rekomendacji Guwernantek, Nr 17, Bielańska. —10569 -5—6

Jest do odstąpienia

MIESZKANIE,

na 1-m piętrze, w blizkości Saskiego ogrodu, składające się z sześciu pokoi z kuchnią, z dniem pierwszym Czerwca do Września, za cenę umiarkowaną. — Wiadomość: Plac Warecki Nr 14, dom Neibaura, mieszkania Nr 6. —11072—3—6

Ulica Marszałkowska, róg Chmielnej Nr 26, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

MIESZKANIE

składające się z 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni i schowanka na 2-m piętrze od frontu, w kuchni znajduje się wodociąg i zlew.— Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. 3—3—11151—

Do wynajęcia kazdego czasu

3 pokoje lub 2 z kuchnią i przedpokój, umeblowane, na 1-m piętrze od frontu.—Alea Jerozolimska Nr 32,—stróż wskaże. —11106—3—3

Za **Rs. 240** do wynajęcia od 1-go Lipca

LOKAL

na 1-m piętrze, 3 pokoje, w 3-m mieści się cyganek (na żądanie może być kuchnia wystawiona) urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, góra wspólna i mała z osobna, piwnica 1. — Ulica Orla Nr 6. 3 -3—11116—

Jest do najęcia w każdym czasie, w blizkości ogrodu Saskiego

Pokój

kawalerski, z przedpokojem, może być z meblami lub bez takowych.—Marszałkowska Nr 71,—wiadomość w drugiej bramie na dole, na lewo. —11074—2—2

Letnie mieszkania

są do wynajęcia w Grochowie drugiem, pod laskiem.—Wiadomość na miejscu w Browarze. —11061—2—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4 nowy:

Na 1-m piętrze: **Lokal** złożony z obszernego pokoju frontowego wychodzącego na plac Teatralny, dwóch pokoi od dziedzińca i kuchni ze spiżarką, oddzielną górą, dwoma piwnicami ze zlewem i wygódką.

Na 1-m piętrze w oficynie dwa piękne pokoje **Sklep** przy bramie.

Wiadomość u stróży domu.

Przy ulicy zaś Granicznej; pod Nr 6 nowym: W oficynie: na 1-m piętrze dwa pokoje, na 2-m piętrze trzy pokoje i kuchnia. — Wiadomość u stróża lub w sklepie szkła Hordliczki. 6—6—9706—

Do najęcia

od 1 Lipca

6 pokoi, mały pokój, przedpokój i kuchnia z dwoma wchodami na 1-em piętrze od frontu przy ulicy Elektoralnej Nr 10 wprost Zimnej. Wiadomość tamże w Kantorze Loterji. 3—3 — 10361 —

SKLEP

obszerny, z piękną wystawą, ozdobnie urządzony, z mieszkaniem i wszelkiemi wygodami, w środku miasta, przy ulicy pryncypalnej, położony, jest do odstąpienia zaraz lub od Ś-go Jana, z towarem i wyrobionym interesem lub bez niego. — Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera Porannego. —11073—?—3

Sklep Wiktuałów,

Noremberszczyzny i Materjałów Piśmiennych, jest do sprzedania w każdym czasie, za cenę przystępną, z bardzo dobrem powodzeniem.— Wiadomość powziąć można w sklepie wiktuałów, ulica Łucka Nr 15, gdzie biało pisane szyldy. —11045—3—3

Ktoby miał do sprzedania

Kwity Lombardowe

na zastawione kosztowności, raczy się zgłosić do składu papieru i galanterji B. Boleewicza. Nowy-Świat Nr 41. —8359—6—6

Dnia wczorajszego wypadła

Rozetka Brylantowa

z pierscionka, wartość nietyle ile pamiątka.— Łaskawy znalazca za nagrodą choćby wartości odeśle pod Nr 18 ulica Mokotowska, do Rządcy Domu z wdzięcznością. —11141—3—3

Nagrody rubli 3.

W zeszłą sobotę, dnia 31-go Maja przed południem, z domu Nr 3 przy ulicy Nowo-Senatorskiej, zginął **Piesek** czarny, błyszczący, podpalany. Za odprowadzenie go pod powyższy numer, przyrzeka się nagrody rubli 3. 2—3—11257—

Weksel

na rs. 130, wystawiony przez N. Bacharja, z miasta Łodzi, dnia 1-go Stycznia r. b. na 3 miesiące, płatny dnia 1-go Kwietnia 1879 r., na zlecenie M. Elochnowicza zaginął.—Upraszа się o odniesienie go na ulicę Chłodną Nr 4, do Zigelberga; nikt bowiem z wekslu korzystać nie może, gdyż stosowne ostrzeżenia poczynione zostały. 3—3—11224—

W sobotę dnia 31-go Maja pomiędzy godziną 6-tą a 8-mą wieczorem w ogrodzie Botanicznym lub Łazienkowskim, zgubioną została

PORTMONETA,

w której był rewers depozytowy na 5,000 rs., rachunek kantoru wekslu Portnera, dwa losy do 5-tej klassy loterji Nr 7,909 i 20,809, recepty, bilety wizytowe, notatki i kilkanaście rubli nowemi 3 rublowemi papierkami. — Łaskawy znalazca raczy oddać tę zgubę na ulicę Instytutową Nr 6, mieszkania 8. Nadmienia się przy tem, że tak z rewersu jak z losów korzystać nikt nie może, gdyż ostrzeżenia stosowne gdzie należy porobiono — pieniądze zaś jeżeli znalazca jest biednym może zatrzymać przy sobie. 3—3—11241—

W Drukarni Kuryera Warszawskiego.— Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.